Nr. 254. Wtorek, 5 Listopada 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają calo- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 26 października b. r. zamianować najmiłościwiej podkomorzego Zygfryda hrabiego Raitz-Reifferscheid-Salms wielkim podkomrzym dworu Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Alicyi, wielkiej księżnej Toskany, i nadać mu równocześnie godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 października b. r. zamianować najmiłościwiej posła na Sejm krajowy dr. Stanisława hrabiego Badeniego Marszałkiem krajowym w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Pan Namiestnik zamianował praktykanków konceptowych Namiestnictwa: Kazimierza Janickiego i Kazimierza Rożałowskiego c. k. koncepistami policyi w etacie c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Pan Namiestnik przeniósł komisarza policyi Tadeusza Matkowskiego z Przemyśla do Lwowa, koncepistę policyi Emila Burdowicza z Podwołoczysk do Przemyśla, oraz przeznaczył koncepistów policyi Kazimierza Janickiego do c. k. komisaryatu policyi w Przemyślu i Kazimierza Rożałowskiego do c. k. komisaryatu policyi w Podwołoczyskach.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyała gorzelń, Władysława Michałowskiego, c. k. kontrolorem gorzelń w IX klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 listopada.

Mowa Pana Ministra skarbu J. E. dr. Bilińskiego,

wygłoszona przy wniesieniu preliminarza budżetu na rok 1896:

(Ciąg dalszy).

Część nieodzownych nowych dochodów uzyskamy, jak się spodziewam, od dnia 1 stycznia roku przyszłego w skutek podwyższenia taryf na skarbowych drogach żelaznych. Nie zrzekam się bynajmniej odpowiedzialności za to; nie jako minister skarbu, lecz jako prezydent generalny dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych pracowałem nad tą sprawą i jestem zadowolony, iż mimowolnie wyprzedziłem się w zadaniu administracyi skarbu (*wielka wesołość*) co do przysporzenia skarbowi dochodów. Jak panowie przekonacie się, stanie się w tym względzie wszystko, co dla przewozów dalekich i dla ruchu wywozowego stać się powinno, aby z reformy taryf nie wynikła szkoda ekonomiczna. Gdybyście Panowie przy sposobności taryf zapytali mię, jakie jest stanowisko moje w sprawie inkameracyi prywatnych dróg żelaznych, odpowiedziałbym, że to należy do wydziału mojego kolegi Ministra handlu. Od siebie mogę tylko powiedzieć, że mógłbym zgodzić się na inkameracyę wtedy tylko, gdyby była ekonomicznie pożyteczna i finansowo korzystna.

Te więc, Panowie, źródła nowych dochodów powinno się otworzyć, aby spełnić zadania, przytoczone na początku mowy. Część ich będzie można otworzyć tylko za zgodą Węgier, przy sposobności odnowienia ugody, bo, jak wiadomo, cały kompleks podatków spożywczych stanowi przedmiot postanowień wspólnych, a kwestya Banku austro-węgierskiego także odgrywa wielką rolę w ustroju ekonomicznym. Pertraktacye w sprawie odnowienia ugody rozpoczną się niezadługo. Chociaż szczegółów przytoczyć nie mogę, mogę jednak powiedzieć, że oba Rządy są zdecydowane wyjść z tego stanowiska, iż to, co uznają za postulat sprawiedliwy *optima fide*, nawzajem też przyznać sobie zechcą, że atoli istotne interesa jednej i drugiej połowy Monarchii z całą wytrwałością i stanowczością podtrzymywane być powinny. (*Huczne brawa*). Pomiędzy temi kwestyami sprawa bankowa odgrywa rolę potężną. Sprawa ta musi być załatwiona w ten sposób, żeby z jednej strony ostała się jedność zarządu, a z drugiej strony przeprowadzona była równość obu połów Monarchii, zainicyowana w tej sprawie sposobem ustawodawczym już w r. 1887. Można wziąć na uwagę przeprowadzenie tej zasady, jeżeli stworzone będą dostateczne rękojmie, że jedność zarządu Banku wspólnego będzie zachowana. A dalej przy sposobności tej zawarowany być musi obu Rządom decydujący wpływ na administracyę Banku. (*Brawo, brawo*). Jestem zwolennikiem wielkich banków, wydających pieniądze papierowe i podziwiam to, co dobrze prowadzony bank taki zdziałać może; nie myślę też wypowiadać jakiejbądź nagany, ale zawsze mówię: bank, posiadający prawo wydawania pieniędzy papierowych i to jeszcze mający monopol na to, nie jest zwykłym zakładem prywatnym, lecz jest to zakład publiczny (*bardzo słusznie!*), otrzymujący od Państwa przywilej, który wolno zakładowi co prawda wykonywać z pożytkiem dla siebie, który atoli wykonywany być powinien z przestrzeganiem interesów publicznych. (*Głosy:* Stworzyć bank rządowy!) Nie można wobec polityczno-prawnego stosunku między Austryą a Węgrami. Otóż tedy wypadnie obu Rządom zastrzedz sobie niejaką ingerencyę przynajmniej w dwu sprawach: po pierwsze co do kompleksu tych rzeczy, który nazywamy uregulowaniem waluty, po drugie co do polityki stopy procentowej. Bank austro-węgierski otrzymał w r 1887 możność pomnożenia swych środków obiegowych przez wydawanie opodatkowanych pieniędzy papierowych, a Rząd musi mieć władzę nad Bankiem taką, żeby mógł powiedzieć, że podwyższenie stopy procentowej ponad punkt pewien szkodzi całej produkcyi Monarchii, na zewnątrz zaś, za granicą, gdzie się pracuje przy pomocy kapitału oprocentowanego po 2 lub 3 od sta, sprawia ujmę honorowi Austryi.

Przy tej sposobności wypadnie załatwić także inną jeszcze sprawę bardzo ważną, t. j. sprawę przekazania Bankowi skarbowych zasobów kasowych. Że sprawę tę tutaj poruszam, dzieje się to po pierwsze dlatego, że w ostatnim czasie wiele o niej mówiono i pisano, tak wiele, iż trzeba ją nakoniec już rozjaśnić. Mam tu w ręku dziennik, w którym powiedziano, że w kasach rządowych znajduje się gotówką 291 milionów i że trzeba przecież z pieniędzmi tymi coś przedsięwziąć; a na wierzchu przylepiono kartkę ze słowami następującemi:

„Ekscelencyo! Urzędnicy Państwa spodziewają się na pewne, że wys. Rząd zechce w zasobach kasowych dopatrzyć się dostatecznego pokrycia, aby na tej podstawie przystąpić do zabliźnienia otwartej rany na ciele Państwa austryackiego t. j. do polepszenia płac urzędników“. (*Wielka wesołość.*) Ależ to rzecz dość znana, że z zasobów kasowych nie można podwyższyć płac urzędniczych, bo już wydatek jednorazowy byłby prejudykatem podającym zasoby kasowe i samo polepszenie płac nadal w wątpliwość. Chciałem tylko oświadczyć, że tych rozlicznych milionów wcale nie mamy na zawołanie, że z tem tylko liczyć się możemy, co mamy w gotówce, mianowicie co mamy tu w Wiedniu. Czyni się co można, żeby kasy krajowe i wszystkie kasy pocztowe i kolejowe, natychmiast przelewały swoje zasoby do kas centralnych; zapewniam was panowie, że jako prezydent dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych sam tego doświadczałem, iż Ministerstwo skarbu nalega, gdy gotówka nie wpłynie do kasy centralnej w dniu oznaczonym; ale wszakże i kasy krajowe i t. p muszą mieć pewne zasoby gotówki. Gdyby wys. Izbie spodobało się — za czem ja wcale nie jestem — całkiem znieść kasy krajowe i złożyć całą manipulacyę pieniężną w ręce filii Banku austro-węgierskiego, byłaby to reforma zbyt radykalna, której ja niezaaplikowałbym.

Możemy przeto liczyć się właściwie z tymi tylko pieniędzmi, które znajdują się w centralnych kasach rządowych; te zaś zasoby po pierwsze nie są tak wielkie, po drugie nie są płynne, nie są wolne. Mam tu wykaz ostatni, z dnia 31 sierpnia; wedle niego było w kasach centralnych i w całem Państwie wszystkiego razem 110 milionów gotówki; z tej sumy znajdowało się 36 milionów w kasach krajowych; a więc było całej reszty 74 milionów. Ale oto przestrzegam bardzo wys. Izbę, żeby nie sądziła, iż

---

118)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VII.

(Ciąg dalszy)

Wśród ciszy wieczoru, w głuchym, pustym prawie pałacu, rozbrzmiewała ta dziwaczna muzyka waryata, wyrywając się przez otwarte okna salonu na wolne powietrze, do ogrodu i jak bolesny, niczem niezatłumiony jęk płynął do późnej nieraz nocy; dźwięki wirowały w kółko, jak opętane, powtarzając jedno i jedno w zmienianym tylko rytmie.

Niekiedy, w żywszem podnieceniu, palce szaleńca wydawały się stalowymi młotkami, waliły z taką siłą w klawisze, że struny pękały z sykiem i brzęczały potem w fortepianie, — ale to nie zwracało jego uwagi; grał dalej nie przerywając sobie ani nawet na chwilę.

Zdawało mu się zapewne, że odzyskawszy mowę, wylewa w ten sposób cały potok myśli, tak samo, jak sobie wyobrażał przy pisaniu, iż przestał być kaleką, odzyskał głos i żywem słowem porozumiewa się z osobami, do których swoje długie układał listy.

Antoniemu zwierzył się w zaufaniu, iż nie jest już niemową, że go Pan Bóg cudownie uleczył i tylko do czasu udawać musi jeszcze swoje kalectwo, aby dopiero przed sądem po raz pierwszy się odezwać na ostatecznej rozprawie i pognębić swoich przeciwników.

Zabierał starego kamerdynera do kąta, otwierał usta i wydawał dziwnie przykre, dzikie jakieś i niezrozumiałe dźwięki, które miały coś oznaczać; zwracał przytem pytające na niego spojrzenia, jak gdyby się chciał upewnić, czy został zrozumianym.

Antoni potakująco kiwał głową na wszystko, nie chcąc go rozdrażniać zaprzeczaniem i wyprowadzać z błędu.

— Tak, tak, prawda! — powtarzał półgłosem — rozumiem wszystko. Niech jaśnie pan tak głośno nie mówi, bo nas gotowi podsłuchać.

Krokowski głaskał go z zadowoleniem po ramieniu, odciągał do innego kąta, albo stawał z nim we framudze okna za firanką i tajemniczo, ciszej już i ostrożniej wydawał swoje piski i zduszone mruki, w których mu niby opowiadał jakieś bardzo ważne i ciekawe historye.

Służący patrzał na niego z politowaniem, głową kiwał i wzdychał, szepcząc:

— Biedne panisko!... oj, nieszczęście, nieszczęście!...

On jeden dotrzymywał towarzystwa temu biednemu samotnikowi, odkąd Włodziński opuścił Omylin po owej ostatniej wizycie w Żołędziówce, która tak fatalnie się dla niego zakończyła.

Niewytrzeźwiony jeszcze, w stanie zupełnego rozstroju, wyrwał się nad ranem drugiego dnia po sprowadzeniu go z karczmy do pałacu i wiedziony Bóg wie jakim instynktem, pieszo poszedł w stronę stacyi, na kolej.

Po drodze napotkał mleczarza, jadącego do miasteczka i kazał mu się podwieźć aż do dworca; wsiadł na pociąg i odjechał do Warszawy, jak gdyby w tym stanie pół przytomnym a pół pijanym deliryata, zdawał sobie jeszcze sprawę z tego, co się stało i nie śmiał dłużej bawić w pałacu, gdzie nadużył do tego stopnia gościnności.

Wstyd mu było spotkać się z Pniakiem oko w oko, a nadto pragnął do reszty zerwać więzy wstrzemięźliwości, które sobie do tej pory dobrowolnie nakładał; rozpętany nałóg zbudził w nim to nieugaszone pragnienie, które trawiło go, jak ogień.

Musiał pić, musiał zalewać się trucizną z tą fatalnością alkoholika, który zbyt długo walczył z namiętnością.

Chłopak kredensowy, który mu zwykle usługiwał i w ostatnią ową noc czuwał przy nim, opowiadał, że go całą siłą próbował utrzymać na łóżku i mordował się z nim przez kilka godzin.

— Fort tylko się wyrywał i wołał, żeby mu dać wódki, albo araku, albo czego mocnego! — raportował na drugi dzień Krysiewiczowi — tak mu niby zimno ciągiem było i dla rozgrzewki chciał koniaku, albo prostej gorzałki. Raz w raz mnie wysełał do kredensu, a kiedym mu chciał przynieść herbaty gorącej, to mnie aż w kark zwalił i powiedział: „głupiś!“ Pomstował ino i klął jakoś z węgierska, czy z francuzka, bom już tego dobrze nie rozumiał, a oczy mu się świeciły, jak u wilka.

Nad ranem trochę się uspokoił i zdrzemnął, ale nie musiało to trwać długo, bo kiedy Krysiewicz rano wszedł do jego pokoju, zastał tylko chłopca, chrapiącego na kanapie.

Włodzińskiego już nie było.

W jakieś kilka tygodni później, doktór otrzymał od niego list z Warszawy, w którym pisał, aby mu odesłano pozostałe rzeczy z walizką i tekę z papierami.

„Myślałem — pisał — że będzie ze mną *finis*, ale okazuje się, że to podłe życie jest bardziej łykowate, niż mi się wydawało. Od wczoraj leżę znowu w łóżku i chloralem się poję; przeszedłem znowu atak, który mnie z nóg zwalił. Głupstwo zrobili moi życzliwi, że mi nie dali wypić ostatniego kieliszka.... byłbym już chyba spał bez chloralu aż do sądnego dnia.

„Zresztą, prawdę powiedziawszy, umarłem już i tak ostatecznie od tygodnia, Trup jestem!... nie warto się mną zajmować. Jeżeli wyjdę z tego szpitalika, w którym wszystko pachnie jodoformem i eterem, zacznę chodzić na czworakach, jak proste bydlę, aby nie nadużywać pozorów i godności człowieka.

„Czuję w sobie nieprzezwyciężony wstręt do życia, które jest wegetacyą pasorzytów; do świata, który jest kojcem dla orłów i kogutów, do arystokracyi, która jest mirażem obłąkańców i do własnego „ja“, które jest

Rząd mógłby rozrządzić całkowicie tymi 74 mil. w ten sposób, że złożyłby je w tym czy owym banku. Wedle ostatniego wykazu stan faktyczny był taki: ulokowano 3,300.000 zł. formalnie wprawdzie na wypowiedzenie tygodniowe, rzeczywiście jednak stale; 300 000 zł. u zakładów komunikacyjnych; 2 miliony w czeskim, $^1/_2$ miliona w galicyjskim Banku krajowym i $^1/_2$ w komisyi dla regulacyi Dunaju; a dalej było lokowanych już dawniej 10,600.000 zł. w niektórych zakładach. Te sumy są w obiegu, w żyłach organizmu. Oprócz tego znajduje się suma 2 200.000 zł. w wiedeńskim banku *Giro und Cassenverein.* Wszystko to usuwa się z pod rozporządzalności. Poczem idą pozycye następujące: Minister skarbu ma przedewszystkiem tę sumę złota, która wedle ustawy jest przeznaczona na uregulowanie waluty; jest tego 91 milionów zł., których tu nie doliczam, bo są w zamknięciu i tykać się ich nie wolno. A nadto ma Minister skarbu zasób złota, który zbiera z bieżących opłat celnych i t. p., a to również na cele uregulowania waluty; ta pozycya wynosi teraz 40 milionów, a jest zmienna, bo są i wypłaty w złocie. Gdyby się te 40 milionów, jak niektórzy żądają, wydało w obieg, nie wiedzielibyśmy, coby z tymi pieniędzmi się stało; to znaczy: dopóki się nie postanowi, czy pieniądze te wydać w obieg, nie można też dać ich bankom na potrzeby bieżące. A dalej mieliśmy dnia 23 października 13 milionów jednokoronówek; z tych jest wedle ustawy tylko kwota na 2,300.000 zł. wolna, ale i tej nie można wydać dowolnie w obieg, bo publiczność nie wiele potrzebuje monety pomniejszej, reszta odpływa napowrót do kas rządowych. Mamy dalej monety niklowej zapas na 6,480.000 zł.; te także leżą, bo ich obecnie nie potrzeba! Monety bronzowej mamy na sumę 419.000 zł., która chwilowo także jeszcze leży. Mamy nadto w sumie tak zwanych zasobów kasowych weksle podatkowe na $11^1/_2$ miliona złotych, które z likwidujemy dopiero w terminie płatności; nie mamy bynajmniej powodu eskontować i tych weksli, by pieniądze dać bankom.

(Dokończenie nastąpi).

Położenie w Bułgaryi.

Jak już wiadomo, w zeszły czwartek ks. Ferdynand otworzył w sposób uroczysty sesyę zgromadzenia narodowego. Księcia, który w otoczeniu wielkiej świty wojskowej przybył do gmachu sobrania, powitali ministrowie i prezydyum Izby. Księżna Marya Ludwika była obecna w loży podczas otwarcia sobrania. Mowa tronowa, której treść jest znana, zawiodła o tyle oczekiwania szerszej publiczności, iż nie zawierała żadnej wzmianki w sprawie przejścia ks. Borysa na prawosławie. Krążyła bowiem w Sofii pogłoska, iż ks. Ferdynand z okazyi otwarcia sobrania poczynił rządowi pewne przyrzeczenia co do przechrzczenia następcy tronu. Pogłoska ta, jak donosi biuro korespondencyjne, wywołała w Sofii wielką radość, a księcia, udającego się do sobrania, witała ludność entuzyastycznemi owacyami. Według prywatnych telegramów z Sofii, prezes gabinetu, dr. Stoiłow, miał się nawet podać do dymisyi z powodu, iż mowa tronowa nie zawierała ustępu o przejściu na prawosławie księcia Borysa. Z kół rządowych zaprzeczają jednak tej pogłosce, a oficyalna *Agence Balcanique* ogłasza komunikat: „Poważne koła wiedzą, że książę Ferdynand powziął w sprawie zmiany religii ks. Borysa postanowienie zgodne z wnioskiem, postawionym przez gabinet, który sądził, że powinien go księciu zalecić — aby położyć kres opozycyjnej agitacyi i stworzyć nierozerwalne węzły pomiędzy ludem a dynastyą. Nie istniał żaden powód, który mógłby skłonić gabinet do dymisyi, ponieważ ks. Ferdynand ufając przywiązaniu i wierności Stoiłowa, przyrzekł, iż wszystko zrobi, aby wkrótce uczynić zadość narodowemu życzeniu i upoważnił Stoiłowa do zakomunikowania tego wielkodusznego postanowienia deputowanym. Wielką tę ofiarę ocenili wszyscy tak jak na to zasługuje“.

Powyższy komunikat nie pozwala powątpiewać, że książę zdecydował się już spełnić jedno z tych żądań, które wymieniono w Petersburgu jako warunek, od którego przyjęcia zawisłem jest przygarnięcie Bułgaryi napowrót do łona rossyjskiego.

Jako objaw wskazujący, iż zanosi się na zmianę polityki bułgarskiej w duchu przyjaznym Rossyi można uważać to także, że na rozkaz księcia odbyły się z powodu rocznicy śmierci cara Aleksandra III we wszystkich kościołach krajowych nabożeństwa żałobne. Sobranie zaś przyjęło jednogłośnie przez powstanie wniosek, żeby w dniu 1 listopada jako w dzień żałoby z powodu rocznicy śmierci cara Aleksandra III nieodbywać posiedzenia.

Z Francyi.

(Nowy gabinet.)

W ostatniej chwili radykalny gabinet p. Bourgeois otrzymał całkiem niespodziewanego a oryginalnego ministra spraw zewnętrznych. Jest nim Berthelot, który poprzednio, jak wiadomo, miał być ministrem oświaty. Jak wiadomo, Hanotaux nie chciał pozostać w gabinecie, szukano zatem odpowiedniego kandydata i ofiarowano tekę pp. Decrois i Laboulaye, wreszcie zdawało się że przyjmie ją Barrere, ale i tu zawiodła nadzieja. Wtedy otrzymał ją Berthelot, i zamiast kierować oświatą, czuwać będzie nad stosunkami międzynarodowymi Francyi! Pierwszy to zaiste wypadek, aby chemik został ministrem spraw zewnętrznych. Ogólnie żałują ubytku ministra Hanotaux, nie tylko we Francyi ale i za granicą. *Fremdenblatt* poświęca mu nadzwyczaj sympatyczne wspomnienie. Wielce uzdolniony ten mąż stanu — pisze wspomniany dziennik — pozyskał sobie przez swoją lojalną i pełną godności działalność powszechny szacunek. Umiał on wydział swój wyzwolić z pod wpływu zmiennych prądów dnia, tak iż za jego urzędowania istniał zawsze pewien czynnik stałości, pośród ruchliwego życia politycznego rzeczypospolitej. Bogate doświadczenie umożliwiało mu bezstronny i szeroki pogląd na poszczególne kwestye, stanowisko zaś, zajmowane wobec tych kwestyj, odpowiadało zawsze interesom międzynarodowego pokoju.

Nominacya Berthelota ministrem spraw zewnętrznych wywołała silną sensacyę. *J. des Debats* pisze: Bourgeois nie znalazł ministra wśród dyplomacyi i powierzył tę ważną tekę znakomitemu chemikowi, dożywotniemu członkowi Akademii nauk senatorowi Berthelot, który może wszystko wie i zna z wyjątkiem polityki zagranicznej. Cobyśmy byli powiedzieli dowiadując się, że n. p. Tyndall lub Helmholtz w swoim czasie zostali ministrami spraw zagranicznych w Anglii lub Niemczech?

Berthelot urodził się w r. 1827 w Paryżu. Odbywszy świetnie nauki i ogłosiwszy ciekawe prace z dziedziny chemii, otrzymał w r. 1865 katedrę chemii w *Collège de France.* Od r. 1875 jest członkiem Akademii umiejętności. Ogłosił wielką ilość rozpraw i naukowych sprawozdań. Od r. 1881 należy do senatu, gdzie zajmował się sprawami szkolnictwa. W r. 1886 był ministrem oświaty w gabinecie Gobleta; dziś przypadło mu zadanie być następcą Richelieu i Talleyranda!

Ministrem oświaty w nowym gabinecie zostanie senator Combes a ministrem kolonii deputowany Broutz.

Nowi ministrowie francuscy byli z wyjątkiem kilku już dawniej członkami rządu, zasiadali mianowicie w radykalnych gabinetach koncentracyjnych. Ricard w gabinecie Loubeta zarządził pierwsze śledztwo panamskie, zarzucają mu, że uczynił to nie z odwagi, lecz ze strachu.

Cavaignac, zamknięty w sobie, nie cieszy się powszechną sympatyą i stoi izolowany.

Berthelot, znakomity uczony, jest jako polityk znany z radykalnych poglądów.

Z świeżych ministrów Mesureur był dopiero od r. 1887 deputowanym, brał udział w pracach licznych komisyj, które zajmowały się socyalnemi reformami.

Guyot-Dessaigne piastował tylko przez ośm dni w gabinecie Floqueta tekę sprawiedliwości, za czasów cesarstwa był urzędnikiem sądowym, nazywano go „prokuratorem o żelaznej dłoni“.

Combes jest doktorem medycyny, co mu nie przeszkadzało wsławić się rozmaitemi dziełami historycznej i filozoficznej treści. Od roku 1885 zasiada w senacie.

Rada ministrów postanowiła na onegdajszem posiedzeniu wdrożyć na nowo dokładne dochodzenia w sprawie kolei południowych, aby kwestyę odpowiedzialności raz załatwić. W sprawie strejku w Carmaux postanowiono wpłynąć na załatwienie sprawy polubownie. Następnie uchwaliła rada ministrów starać się zmienić traktat w sprawie Madagaskaru bez podejmowania na nowo ekspedycyi, gdyby się zaś okazało, iż traktatu zmienić nie można, postanowiono trzymać się najściślej jego brzmienia. Gabinet oświadczył się za utworzeniem armii kolonialnej i za wstawieniem podatku dochodowego do budżetu na r. 1896.

Program ministerstwa obejmuje dalej reformę podatku spadkowego, jak również ustawę o stowarzyszeniach kościelnych.

Niektóre dzienniki donoszą, że Ricard, jako minister sprawiedliwości, nadaje gabinetowi charakter „ministerstwa puryfikacyjnego“, ponieważ tenże pomimo wszelkiego oporu, zarządził dochodzenia w sprawie Panamy i zapewne zechce równie energicznie wystąpić w kwestyi kolei południowych.

Figaro nazywa obecny gabinet „ministerstwem dezorganizacyi“ i dodaje, że Cavaignac, Lockroy i Doumer zdołają szybko rozstroić te gałęzie administracyi, które jeszcze dobrze funkcyonują. Projekty reformy Cavaignaca uważałaby rada wojenna za nader niebezpieczne.

Socyalistyczne i radykalne dzienniki wyrażają radość z powodu ukonstytuowania się gabinetu Bourgeois. Organa umiarkowane obawiają się, że projekty reformy wywołają w kraju zawikłania.

W ogóle wszystkie dzienniki z wyjątkiem wybitnie radykalnych, rokują krótki żywot nowemu gabinetowi.

Gaulois pisze: Oto mamy trzeci gabinet radykalny, najpierw Brisson, po nim Floquet, teraz Bourgeois. Dwaj pierwsi prowadzili z sobą zawsze trochę żywiołów umiarkowanych, niejako zakładników. Gabinet obecny, najradykalniejszy, jaki kiedykolwiek utworzono, ma wszelkie warunki, aby nie żyć długo.

Matin przepowiada nowemu rządowi, że nie przeżyje nawet budżetowej rozprawy.

Journal des Débats złośliwie wita gabinet radykalny i wyraża nadzieję, że tenże nie zmieni swej barwy, że się nie zachwieje w programie, że śmiało zainauguruje wielkie demokratyczne reformy, o których się dotąd tyle słyszało. Dziennik ten żąda po słowach — czynów. „Bourgeois jest pewny, że skupi około siebie radykalną większość, jeżeli taka istnieje. W przeciwnym razie będziemy mieli satysfakcyę, że nowy premier, jeśli nie swemu stronnictwu, to rzeczypospolitej tę wyświadczy usługę, iż oczyści grunt parlamentarny z wszelkich nieporozumień i dwuznaczności, jakie go dziś pokrywają i o upadek przypra- wiają każdego, kto się odważy na ten grunt wstąpić.“

Temps podobnie się wyraża: „Dotąd nie wiedziano, czy radykalne stronnictwo posiada zdolność rządzenia i czy jest w stanie własne swoje idee urzeczywistnić. Dziś wyczekujemy chwili, kiedy stronnictwo to przystąpi do dzieła, stanowczo zdecydowani, być uprzejmymi dla osób, atoli niezłomnymi w obronie politycznych, ekonomicznych i społecznych zasad.“

Wypadki w Turcyi.

Najnowsze doniesienia z Konstantynopola charakteryzują położenie w państwie tureckiem jako bardzo krytyczne. Rzezie i krwawe starcia, których ofiarą padają i Armeńczycy i Mahometanie trwają ciągle. Dotąd liczba zamordowanych ma wynosić około 1000! Widownią krwawych zajść były dotychczas w pierwszym rzędzie wilajety: Trebizonda, Erzerum, Bitlis, Ismid, Adan i sandżakaty Zeitun i Marasz, stanowiące jedno z centrów armeńskiego ruchu. Autentycznych szczegółów o tych zajściach ciągle brak, a ze strony tureckiej winę wywoływania rozruchów przypisują systematycznie Armeńczykom.

Według depeszy prywatnej do dzienników angielskich, również w Arabii grozi wybuch rozruchów. Minister wojny dokłada wszelkich starań, by jak najspieszniej wysłać pomoc wojskową do zagrożonych miejscowości nad morzem Czerwonem. Donoszą, że mieszkańcy turecey niepewni są życia, z wyjątkiem w miejscowościach, w których stoi załoga wojskowa i że Arabowie odznaczają się szczególnie nieprzyjaznem usposobieniem względem ludności tureckiej.

Skutkiem krwawych wypadków w Azyi Mniejszej skoncentrowano wojsko w miejscowościach zagrożonych.

Według depeszy do *Biura Reutera,* w Konstantynopolu odbywają się tajne rewizye domowe i aresztowania. W kilku domach znaleziono znaczne zapasy broni.

Niechęć do obecnego rządu — mówi depesza — jest tak jawną, że obawiają się poważnych zajść. Znawcy stosunków mniemają, że prawdopodobnie nastąpi połączenie komitetu armeńskiego z mahometańskim i ogłoszonym zostanie manifest tej treści, że wszystkie usiłowania złączonych komitetów dążą do usunięcia obecnego stanu rzeczy.

Oficyalna depesza z Konstantynopola donosi: W kołach dyplomatycznych przeważa zapatrywanie, że przeważna część winy za wszystko co się dzieje spada na Armeńczyków, jako sprawców pierwszych demonstracyi, które stały się początkiem całego nieszczęsnego ruchu a niemniej jako tych, którzy wywołali krwawe zaburzenia w Trapezuncie i innych miejscowościach. Lecz z drugiej strony do kontynuowania ruchu przyczynia się rozna miętnienie ludności muzułmańskiej a także nieprawidłowe zachowanie się pewnych funkcyonaryuszów państwowych, którzy, jak to było faktycznie w Trapezuncie i Akhisarze podburzali muzułmanów. Ponieważ nieotrzymano dotąd z wielu miejscowości wiarygodnych relacyi o ostatnich zajściach, przeto koła dyplomatyczne wstrzymują się jeszcze od wydania ostatecznego sądu o doniosłości i następstwach tych zajść. W tem wszakże zgodną jest cała dyplomacya, że położenie stałoby się nadzwyczaj groźnem, gdyby rzezie rychło nieustały.

Do tego wszystkiego położenie finansowe jest okropne. Wielu wekslarzy nie chce już mieniać banknotów banku ottomańskiego.

Skutkiem przesilenia giełdowego straty na targu w Konstantynopolu wynoszą przeszło 1,500.000 funtów tureckich. W obrocie pieniężnym i handlowym panuje zupełny zastój. Brak pieniędzy ogólny. Panika na giełdzie zwiększa się z dniem każdym. Z powodu przesilenia finansowego rada ministeryalna przedłożyła do sankcyi sułtańskiej wniosek o przyznanie czteromiesięcznego ogólnego moratorium.

Podobno w. wezyr Kiamil basza wniósł prośbę o dymisyę, sułtan wszakże nakłonił go do pozostania nadal w urzędzie.

W obec tysiącznych kłopotów W. Porta tłómaczy się, iż nie może myśleć o przeprowadzaniu reform armeńskich. Na razie wybrano tylko członków komisyi kontrolującej. Formalna nominacya jednak doznaje zwłoki, wskutek sprzeciwiania się mocarstw interweniujących, aby dopuścić ministra spraw zagranicznych na przewodniczącego komisyi.

KRONIKA

Lwów, 4 listopada.

— **JE. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko** udzielał wczoraj licznych posłuchań. Między innemi przedstawili się Księciu Namiestnikowi: członkowie Rady m. Lwowa, z p. wiceprezydentem dr. Marchwickim na czele, galicyjskie Towarzystwo gospodarskie, Izba handlowa i przemysłowa, członkowie Rady zdrowia, dyrekcya Banku krajowego, a mianowicie prezes Bohdan, dyrektorowie radca Zgórski i dr. Domaszewski, oraz sekretarz dr. Jan hr. Drohojowski.

Wiceprezydent miasta dr. Marchwicki, przemówił do Jego Ekscelencyi jak następuje:

Mości Książę!

Reprezentacya stolicy kraju przychodzi Mości Książę, by złożyć Ci hołd należny, by powitać w Twojej dostojnej osobie męża, którego nie my tylko, ale kraj cały otacza najgłębszą czcią, prawdziwą miłością.

Mości Książę — wiadomość o powołaniu Waszej Książęcej Mości na wysokie stanowisko cesarskiego Namiestnika w Galicyi, najżywszą nas wszystkich przejęła radością. Widzisz w nas Mości Książę, przedstawicieli grodu, którego mieszkańcy pełni wierności i przywiązania do najmiłościwiej nam panującego Monarchy, umieją łączyć z serca płynące obowiązki teraźniejszości ze wspomnieniami i tradycyami drogiej nam przeszłości, upatrując w tych uczuciach źródło swojej lojalności.

Życzymy Ci Mości Książę, abyś wysoki twój urząd sprawował szczęśliwie dla dobra Państwa i kraju — i abyś na tem stanowisku imię Twoje nowym okrył blaskiem.

W końcu prosimy Cię, Mości Książę, abyś był naszych potrzeb, naszych spraw opiekunem, a będąc świadom znaczenia, jakie stolica największego kraju koronnego mieć powinna.

Spodziewamy się, Mości Książę, że usiłowania nasze w kierunku dalszego rozwoju naszego miasta, znajdą, Mości Książę, za Twojem pośrednictwem u władz centralnych należytą pomoc i poparcie.

Na tę przemowę odpowiedział Książę Namiestnik:

---

rozbitym czerepem amfory, śmierdzącej prostą wódką.

„Nie pytam nawet, czy się pan bardzo gniewasz na mnie, bo wiem, że współczucie pańskie musiało zmienić się w pogardę. Jesteś tylko dobrym człowiekiem, a ja już aniołów wyprowadzałem z cierpliwości. Najlepiej zrobicie ludzie i anioły, zapominając o mnie!... Ja sam chciałbym móżdż zapomnieć tylko o jednem: że pod koniec mego istnienia na ziemi, zostałem pierwszy i ostatni raz w życiu wyrzucony za drzwi i nazwany szubrawcem!... Tak, kochany doktorze, przytrafiło mi się to w gościnnym domu pewnego panka, który mi śmiał w oczy powiedzieć, że nieproszony, wkradam się, jak złodziej, do jego hardej córki i buntuję ją przeciw papie. Pianę miał na ustach, gdy nas niespodzianie zastał przy czytaniu moich głupich wierszy.

„Rzecz się działa w Żołędziówce....

„Resztę pan sobie w czułej duszy dośpiewasz, a może wtedy zrozumiesz, co mnie w tak wyborny humor wprowadziło, że dzisiejsze dni piłem potem na umór i zapić się nie mogłem.

„Jeśli mnie pan w tym Domu zdrowia odszukać zechcesz, może to panu obszerniej opowiedzieć potrafię, ale tylko panu jednemu, abyś wiedział, z czego czasem ludzie także chorować mogą, bo chciałeś być doktorem nietylko marnego ciała, ale i marnej duszy mojej“...

(Dalszy ciąg nastąpi).

Dziękując za chlubne słowa, które pan wiceprezydent Marchwicki do mnie wystosował, składam podziękowanie Radzie miasta Lwowa za powitanie. Życzenia, złożone mi w tej chwili są życzeniami, które Panowie poniekąd sami sobie składacie, albowiem niczego więcej nie pragnę, jak tego jedynie, by Bóg mi pozwolił spełnić zadanie, które najmiłościwiej nam panujący, a tak przez nas ukochany Monarcha powierzyć mi raczył, z pożytkiem dla Państwa i kraju, a zatem dla jego stolicy. Miło mi módz stwierdzić, że Lwów znaczne poczynił postępy w ostatnich czasach; uznania godną jest szczodrość miasta dla szkolnictwa. Mam nadzieję, iż Lwów dalej postępować będzie na drodze trwałego i zdrowego rozwoju, kierując się zarazem względami mądrej przezorności.

Po Reprezentacyi miejskiej przedstawiła się Księciu Namiestnikowi lwowska Izba handlowo-przemysłowa. Wiceprezydent Izby p. Piepes przemówił jak następuje:

„Wasza Ekscelencyo! Mości Książę!

Izba handlowa i przemysłowa ośmiela się powitać Cię na Twojem nowem stanowisku i złożyć Ci zapewnienie głębokiej czci i miłości dla Twej dostojnej osoby. Imię Twoje Ekscelencyo związane jest nierozerwalnie z epoką ekonomicznego dźwignięcia się kraju a w szczególności z epoką, w której przemysł krajowy doznał bardziej szczodrej niż przedtem opieki ze strony najwyższej magistratury autonomicznej. To napełnia nas nietylko głęboką dla Ciebie Ekscelencyo wdzięcznością, ale zarazem radośną nadzieją, że w rządach Twych otoczysz handel i przemysł kraju Twą łaskawą opieką; opieką, której one w walce z nieprzyjaznemi okolicznościami tak bardzo potrzebują. O tę opiekę prosimy Cię Mości Książę a składamy przytem w Twe ręce przyrzeczenie, że ile razy zażądasz, staniemy do pracy ufni, że w tym jak w każdym innym kierunku Opatrzność szlachetnym Twym dla kraju zamiarom pobłogosławi."

Na to przemówienie odpowiedział Książę Namiestnik, że uznaje wielkie znaczenie przemysłu i handlu krajowego i że interesa tych ważnych dźwigni rozwoju kraju, zawsze ile możności popierać będzie.

Gdy następnie wiceprezydent p. Piepes przedstawił po kolei członków Izby i sekretarza p. Weltzego, książę Namiestnik poruszył w rozmowie kilka spraw będących na porządku dziennym.

Na przemówienie wiceprezydenta galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego p. Brykczyńskiego powiedział JE. ks. Sanguszko: że znane mu są dokładnie sprawy rolnictwa krajowego i wedle możności starać się będzie użyczyć poparcia swego dla podniesienia rolnictwa w kraju.

— **JE. Prezydent** wyższego sądu krajowego w Krakowie, p. Zborowski, wyjechał do Wiednia.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** postanowiła polecić czasopismo p. t.: *Wiek młody* z r. 1894 we Lwowie, nakładem Zofii Mrozowickiej, do bibliotek szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, oraz na nagrody szkolne.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** miejska ogłasza, że nauka w szkole żeńskiej im. Konarskiego, przerwana z powodu nagminnej choroby (płonicy), rozpocznie się dnia 5 b. m.

— **Jubileusz dr. Smolki.** Na przedwczorajszej *ad hoc* zwołanej sesyi uchwalił Wydział krajowy wziąć udział w uroczystym obchodzie jubileuszu dr. Smolki i postanowił wystosować do jubilata adres. W zebraniu na strzelnicy w dniu 5 b. m. wezmą udział członkowie Wydziału krajowego i jeden z nich odczyta i wręczy wówczas ten adres.

Lwowska Izba rękodzielnicza zaprasza członków wszystkich korporacyj rękodzielniczych do wzięcia udziału ze sztandarami w uroczystości 85 letniej rocznicy urodzin dr. Franciszka Smolki. Zbór w ratuszu o godzinie pół do 10 rano.

Staraniem przełożeństwa Zboru izrael. i zarządu synagogi, odbędzie się we wtorek, dnia 5 b. m. o godzinie 11 przed południem w synagodze na Żółkiewskiem uroczyste nabożeństwo. celem uczczenia 85 rocznicy urodzin dr. Franciszka Smolki.

— **Posiedzenie Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędzie się dnia 12 b. m.

— **Zarząd** Towarzystwa pedagogicznego ogłasza odezwę w sprawie zasilenia zbiorów i biblioteki nowo utworzonego gimnazyum cieszyńskiego. W odezwie tej czytamy między innymi: „Młody zakład będzie potrzebował oprócz rozmaitych zbiorów (jak roślin, minerałów, chrząszczów i t. d., które łaskawi ofiarodawcy raczą odsyłać wprost do dyrekcyi gimnazyum cieszyńskiego), w pierwszym rzędzie biblioteki dla nauczycieli i dla uczniów. Że zaś fundusze jego będą za szczupłe, aby mógł się zaopatrzyć we wszystkie środki naukowe, przeto Towarzystwo pedagogiczne, któremu losy zakładu leżą na sercu, odzywa się do wszystkich Towarzystw naukowych, do pp. autorów, wydawców i nakładców, jednem słowem, do wszystkich ludzi dobrej woli, aby nadsyłali książki odpowiednie dla biblioteki dla nauczycieli i dla uczniów, książki szkolne, używane w Galicyi, oraz publikacye swoje nawet w kilku egzemplarzach.

„Na zawiadowcę nadsyłanych książek, który zajmie się ich zbieraniem, spisaniem i ogłaszaniem w dziennikach krajowych, powołał zarząd Towarzystwa pedagogicznego członka wydziału, prof. Józefa Czerneckiego, i uprasza o nadsyłanie wszystkich datków i darów pod jego adresem do kancelaryi Towarzystwa przy ulicy Ossolińskich l. 11".

— **Odczyt** o Franciszku Smolce wygłosi w „Kole literacko-artystycznem" p. Stanisław Schnür Pepłowski we wtorek dnia 5 b. m. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła" wraz z rodzinami, oraz dla osób przez nich wprowadzonych.

— **Towarzystwo łyżwiarskie.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa łyżwiarskiego, odbędzie się w piątek d. 8 b. m. o godzinie 5 wieczorem w sali Towarzystwa straży ochotniczej „Sokół" Rynek 17, na które wydział niniejszem zaprasza. Na porządku dziennym zaregestrowanie przez c. k. notaryusza uchwały, powziętej w sprawie 12-letniej dzierżawy stawów Panieńskich.

— **Z Towarzystwa przyrodników im. Kopernika.** Dnia 29 z. m. dr. Zuber miał zajmujący wykład „O najnowszych postępach górnictwa naftowego w Karpatach". Po krótkiem przedstawieniu stosunków geologicznych towarzyszących występowaniu nafty, omówił prelegent kilka obszarów naftowych naszego kraju, których eksploatacyą podjęto w ostatnich czasach i w których pomyślne uzyskano rezultaty. Dłużej zatrzymał się przy niezmiernie bogatych kopalniach Schodnickich i wykazał, że bogactwo naftowe Karpat wcale nie jest bliskiem wyczerpania, lecz wystarczyć może na długie lata dla zaopatrzenia nietylko całej monarchii Austro-Węgierskiej lecz przy pomyślnych warunkach podatkowych, celnych i transportowych, wystarczy także na wywóz za granicę.

Prelegentowi licznie zgromadzone audytoryum podziękowało oklaskami. Następnie dr. Eugeniusz Romer przedstawił słuchaczom wyniki swoich spostrzeżeń geograficznych o skałach Weekelsdorfu i Adersbachu w hrabstwie Kłodzkiem w Czechach. Znane skały Weckelsdorfu i Adersbachu leżą w obszarze formacyi kredowej, która w postaci wąskiej smugi do kotliny kłodzkiej się wciska. Tę formacyę cechują potężne pokłady piaskowca ciosowego. Fantastyczne formy tych skał zawdzięczają swe powstanie zwietrzeniu i działaniu opadów atmosferycznych rozszerzających szczeliny, któremi skały te prawidłowo są popękane. Im głębiej sięgło popękanie skał i w ślad za niemi biegnące wpływy atmosferyliów, tem potężniejsze są formy, a na licznych stoliwach skalnych tego obszaru można śledzić całą historyę rozwoju tych form krajobrazowych. Kres tej formacyi krajobrazowej znaczy wytworzenie się dolin, które nadając siłom atmosferycznym pewien kierunek i skupienie sił powodując burzę, niszczą skały piaskowe i unoszą je z pierwszego miejsca. Teraźniejsze skały są tylko drobną resztką rozległych niegdyś wyżyn piaskowcowych. Wreszcie dr. Nussbaum przedłożył zebranym bardzo piękny atlas anatomii mózgu, wydany przez dr. Flattaua z Płocka, zwracając uwagę na okoliczność, iż atlas ten pierwotnie wydany został w języku niemieckim, następnie zaś przetłómaczony na języki francuski i angielski, co skłoniło autora do wydania i polskiego doń tekstu.

— **Uroczyste** żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. członków Stowarzyszenia czynnej miłości bliźniego we Lwowie, odprawione będzie we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 10 rano w kościele parafialnym OO. Dominikanów.

— **Ślub** p. Władysława Schwarza, syna znanego w Krakowie kupca i właściciela dóbr, z panną Zofią Maziarską, córką dyrektora dóbr Mędrzechowskich, odbędzie się w sobotę, d. 9 b. m. w Mędrzechowie, pod Bolesławiem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Paulina z Bereżeckich Niedzielska, matka radcy Wydziału krajowego p. Niedzielskiego.

W Starej wsi Marya hr. Krasińska w gub. siedleckiej, w 17 wiośnie życia. Była ona córką Kazimierza hr. Krasińskiego, syna Adama i Karoliny z hr. Mycielskich, oraz pierwszej małżonki jego, ś. p. Józefiny, córki Wiktora Gawrońskiego, właściciela dóbr Szukle, w gub. suwalskiej, długoletniego radcy komitetu Tow. kred. ziemskiego i nieżyjącej małżonki jego Józefy z Godlewskich.

— **Wieczór św. Andrzeja.** Z wielką uciechą niewątpliwie powita świat młody myśl urządzenia wieczoru św. Andrzeja; ileż to trwożnych oczekiwań, różowych nadziei i miłych a radosnych niespodzianek przynosi młodzieży dzień ten, od wieków tradycyą uświęcony. Komitet, który zawiązał się w tym celu, dołoży wszelkich starań, aby wszelkie tradycyą uświęcone zwyczaje wróżb nie zostały pominięte. Z dzielną pomocą pospieszą mu artyści nasi, którzy nigdy, gdy chodzi o wykonanie rzeczy pięknej nie usuwają się od pracy. Inicyatywę do urządzenia tej zabawy dał wydział Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla dziewcząt. Ponieważ Towarzystwo to cieszy się ze względu na swój wysoko filantropijny cel stałą sympatyą ogółu, przeto i wieczór ten znajdzie niezawodnie poparcie w jak najszerszych kołach publiczności a przedewszystkiem młodzieży. Ona powinna go wziąć w swoją serdeczną opiekę i tym sposobem młodszej swej braci, mniej hojnie od losu wyposażonej przyjść z pomocą.

— **Książęta orleańscy w Krakowie.** W zeszły piątek przybyli do swego brata ciotecznego, księcia Adama Czartoryskiego, dwaj młodzi książęta Orleańscy, synowie hrabiego d'Eu. Starszy, Dom Pedro, jest uczniem szkoły wojskowej w Wiener-Neustadt; młodszy, Dom Louis, od niedawna odbywa studya w szkole artyleryi w Wiedniu. W piątek po śniadaniu u ks. Czartoryskiego, na które otrzymał zaproszenie hr. Jerzy Mycielski, zwiedzali książęta zabytki i ciekawości Krakowa, katedrę i zamek na Wawelu, kościół N. Panny Maryi, Sukiennice z obydwiema galeryami obrazów, dziedziniec biblioteki Jagiellońskiej i *Collegium novum*, wieczór zaś spędzili w teatrze na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami". Nazajutrz, w sobotę zwiedzali Muzeum ks. Czartoryskich, następnie kilka fortów w okolicy Krakowa, a wieczór spędzili na Woli u księstwa Marcelów Czartoryskich. Wczoraj po południu pociągiem błyskawicznym odjechali obaj książęta do Wiednia i do Wiener-Neustadt, z obietnicą, że na wiosnę znów Kraków odwiedzą.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 4 listopada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 2 listopada do 12 w południe dnia 4 listopada b. r. mieliśmy wiatr zmienny z południa o średniej prędkości 3 m/sek, niebo prawie czyste a powietrze wilgotne (75 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +3·3°C., najwyższa +7·0°C. dnia 3 b. m. w południe, najniższa 1·7°C. 2 b. m. rano.

Dziś rano zaczęło się chmurzyć, zresztą całe dwie doby była piękna pogoda.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766·0 mm.

Prognoza na dobę 5 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +5·0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 75 prc. Opad, nieznaczny deszcz.

— **Wycięte banknoty.** Czytamy w *Polit. Corr.*: W ostatnich czasach wpłynęły do kasy Banku austro-węgierskiego banknoty 100 guldenowe, skrócone przez wycięcie podłużnego wąskiego paska. Właściciele takich banknotów, skróconych w sposób oszukańczy, ponoszą szkodę, gdyż pewną kwotę im się odciąga. Przestrzega się zatem publiczności, ażeby we własnym interesie zwracała uwagę na to uszkodzenie banknotów; przyczem zaleca się trzymać banknot pod światło, gdyż inaczej trudno dostrzedz bardzo zręcznie wykonaną operacyę. Może uda się przy niejakiej ostrożności wpaść na trop oszusta.

— **P. Józef Kościelski,** członek pruskiej Izby panów, w dniu onegdajszym nabył od p. Józefa hr. Mielżyńskiego, członka pruskiej Izby panów, dobra miłosławskie, mające obszaru 20.000 morgów, za 3 miliony marek.

— **Dr. Aleksander Bohdan Kułaczkowski,** kandydat adwokacki w Wiedniu, został wpisany na listę obrońców w sprawach karnych w obwodzie c. k. wyższego sądu krajowego wiedeńskiego.

— **Emigracya do Brazylii.** Według najnowszych wiadomości, rząd włoski z powodu sprawdzenia kilkunastu przypadków dyfteryi u dzieci włościan galicyjskich, emigrujących do Brazylii, zamknął granicę włoską dla wychodźców galicyjskich i nie wpuszcza ich obecnie na terytoryum włoskie. Wskutek tego kilkuset wychodźców, zatrzymanych w Pontafel, oczekuje tam otwarcia granicy. Ostrzega się więc emigrantów przed bezowocną podróżą do granicy włoskiej, której teraz przynajmiej nie mogliby przekroczyć.

— **Proces o szpiegostwo.** Przed sądem poprawczym w Paryżu rozpoczął się proces przeciw małżonkom Schwartzom, oskarżonym o szpiegostwo. Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Pięciu adwokatów odmówiło podjęcia obrony podsądnych, wreszcie musiała korporacya adwokatów „z urzędu" dwóch obrońców wyznaczyć! Według relacyi *Soir*, dwóch wmięszanych w tę sprawę podoficerów francuskich umknęło do Niemiec, trzeciego zaś ujęto i znaleziono przy tej okazyi nowe poszlaki zbrodni i nowych winowajców. Tocząca się rozprawa wykryła sensacyjne szczegóły o sieci szpiegowskiej, rozpostartej ze strony sąsiada na terytoryum rzeczypospolitej.

Schwartza zasądzono wczoraj na tajnej rozprawie za szpiegostwo na 5 lat więzienia i grzywnę 5000 fr., a jego żonę na 3 lata i 1000 fr. grzywny. Skazano ich także na wydalenie i na utratę praw obywatelskich na lat 10.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Pozytywnych" Narzymskiego, było wymownym dowodem nidzwykłego zainteresowania się publiczności naszą sceną. Wszystkie loże i krzesła szczelnie były zapełnione, a na wyższe piętra zabrakło biletów. Sztukę i grę artystów hucznie oklaskiwano. Szczęśliwie wznowiona komedya Narymskiego niejednokrotnie jeszcze teatr zapełni.

Wczorajsze przedstawienie „Pozytywnych" zaszczycił swoją obecnością JE. Namiestnik książę Sanguszko wraz z małżonką. Dostojni goście z żywem zajęciem przysłuchiwali się doskonałej komedyi i grze naszych artystów, objawiając oklaskami swoje zadowolenie.

Na popołudniowe wczorajsze przedstawienie „Oślej skóry", zabrakło biletów.

Jutro tragedya Karola Brzozowskiego p. t.: „Oblężenie Lwowa". Na zaproszenie dyrekcyi teatru, wezmą udział w przedstawieniu na scenie cechy rzemieślnicze, oraz członkowie „Skały" i „Gwiazdy".

We środę wodewil „Gorąca krew". Debiut panny Wiśniewskiej.

Na piątek zapowiedziane jest wznowienie komedyi Moliera p. t. „Chory z urojenia" z pp. Fiszerem i Stachowiczową w głównych rolach. Przedstawienie rozpocznie prześliczna bluetka Józefa Kościelskiego p. t. „Dzienniczek Justysi," W roli Justysi, wystąpi po raz pierwszy panna Jankowska z Warszawy. Przedstawienie zakończy operetka Offenbacha „Joasia płacze Jaś się śmieje."

W sobotę wznowioną będzie komedya Korzeniowskiego p. t. „Stary mąż."

W tym tygodniu rozpoczynają się próby z komedyi Dumasa p. t „Panna de Belle-Isle" i 3 aktowej komedyi Z Przybylskiego p. t. „Historya jakich wiele."

Wiadomości teatralne. W Odeonie odegrano wielki dramat historyczny p. t.: „Du Guesclin", napisany przez znanego agitatora i poetę Deroulède. Sztuka nie ma wielkiej wartości scenicznej, ani nawet literackiej; ratują ją niektóre ustępy patryotyczne, zawierające aluzye do obecnego stanu Francyi, które publiczność przyjmowała burzą oklasków. Główną rolę odtworzył Coquelin z wielkim talentem; artysta przerzucił się obecnie do ról dramatycznych.

Z Petersburga telegrafują: Gazety z wielkiemi pochwałami piszą o wystawieniu w Małym Teatrze przez trupę koła literacko-artystycznego „Potęgi ciemności" Tołstoja. Sztuka wywołała silne wrażenie prawdą artystyczną typów. *Nowoje Wremia* stawia ją obok „Borysa Godunowa" pod względem szerokości i rozmaitości obrazów i genialne wniknięcie ich twórców w ducha i treść życia rossyjskiego.

Juliusz Massenet zamyślał napisać operę, do której libreto wykroić miał z Szekspirowskiego „Makbeta". Zapowiedź ta wywołała jednak surową krytykę ze strony *Journal des Debats*, który nie bez słuszności narzeka na profanowanie poetycznych arcydzieł w muzyce, a o kompozytorze „Navarraise" pisze otwarcie: „Nic nie może być weselszego, jak zapowiedź, iż p. Massenet ma komponować muzykę do „Makbeta". Talent jego nie nadaje się zgoła do malowania ponurych demonicznych namiętności, z jakiemi tu miałby do czynienia. Musiałby on lady Macbeth po swojemu osłodzić i kazać jej śpiewać czułe kantyleny i duety miłośne, jeśliby chciał być naprawdę sobą a tego właśnie się obawiamy".

Sardou — jak wiadomo — odczytał już artystom teatru Gymnase swą najnowszą czteroaktową sztukę; w czytaniu sztuka miała olbrzymie powodzenie; Sardou należy do autorów, którzy najlepiej czytają swoje utwory. Tytuł sztuki jest „Marcelle", główną rolę odegra pani Hading. Komedya ta będąca obrazem współczesnego życia, zostanie odegrana w grudniu.

Dnia 4 b. m. odbędzie się w Paryżu uroczyste odsłonięcie pomnika Emila Augier; z tej okazyi odbędą się w Komedyi francuskiej i Odeonie uroczyste przedstawienia.

W Warszawie w teatrze Rozmaitości zostanie niebawem odegrana nowa komedya Konara p. t.: „Gąsienice".

P. Kazimierz Zalewski złożył już dyrekcyi teatrów warszawskich swoją nową sztukę p. t.: „Syn".

W operze wiedeńskiej odbędzie się nader zajmujące przedstawienie; będzie niem sławna operetka Offenbacha p. t.: „Sinobrody", która w styczniu zostanie odegrana na dochód funduszu pensyjnego. Główne role odspiewają panie Mark i Renard, i pan Schrödter.

Giacomo Rovetta, utalentowany, ale zbyt realistyczny autor ponurych dramatów, z których trzy już grane były na scenie, wykończył obecnie — krotochwilę.

Uczczenie Achenbacha. Obchód ośmdziesiątej rocznicy urodzin, zamieszkałego w Düsseldorfie malarza, przybrał niebywałe rozmiary. Ubiegła sobota stała się prawdziwem świętem dla mieszkańców „miasta ogrodów"; nie żałowano ni zieleni, ni kwiatów, na ulicach wznosiły się ozdobne łuki i bramy tryumfalne, domy

przybrano dywanami, okna i balkony allegorycznymi transparentami. Wieczorem miasto zajaśniało tysiącem świec i lampionów. Ulice, przez które przechodzić miał korowód z pochodniami, wypełniły stutysięczne tłumy. Pochód ruszył z Kasyna malarskiego; na czele jechali konno malarze i profesorowie düsseldorfskiej Akademii malarskiej, przybrani w zbroje i stroje średniowieczne. W ślad za nimi postępowało około sto deputacyi niemieckich a nawet europejskich.

Obszerne mieszkanie Achenbacha pomieścić zaledwie mogło delegatów rozmaitych deputacyj, a mowom i darom nie było końca. Znalazł się tutaj i umyślny poseł cesarski, który wręczył solenizantowi portret monarchy, roboty Lenbacha z własnoręcznym podpisem Wilhelma II.

Po niezliczonych mowach wszyscy udali się do „Tonhalli“, gdzie wydano wspaniały bankiet na cześć genialnego malarza.

Achenbach jest jednym z najpotężniejszych mistrzów sztuki malarskiej w Niemczech. Stworzył on epokę w historyi pejzażu. Choć z równem powodzeniem malował widoki z krain południowych i północnych, głównie celował w widokach morskich krajów niderlandzkich. Potęga jego kolorytu, techniki i wyrazu tu dopiero dosięga szczytu. Kierunek jego dzieł jest czysto realistyczny. Prócz malarstwa Achenbach zajmuje się również litografią, akwarellą i rysunkiem kredkowym.

Po za rozmaitymi zaszczytami i orderami, został on oddawna obdarzony przez Uniwersytet w Bonn tytułem doktora filozofii, a kilka wielkich miast zaliczyło go w poczet swoich obywateli honorowych. Z rodziny Achenbacha brat, Oswald, jest również znakomitym malarzem, a syn pod nazwiskiem teatralnem Maksa Alvarego słynie jako wykonawca tenorowych partyj wagnerowskich.

W wiedeńskim Kunstvereinie robi furorę drastyczny obraz nowego z nazwiska malarza włoskiego, I. Spiridona „Safo“, odtwarzający znaną bohaterkę romansu Daudeta, a w Kunstvereinie zapowiadają najnowszy wielki obraz Franciszka Żmurki z Warszawy „Siedm grzechów głównych“, który przesuwa przed oczyma gasnącego starca grzesznika siedm jego namiętności, upostaciowanych w pełnych powabu i charakteru postaciach niewieścich. Ma to być pod względem pomysłu, kompozycyi i tonu najdojrzalsze i najpiękniejsze z dzieł warszawskiego malarza. Tak zapewniają znawcy, którzy obraz już widzieli.

„Ster“. Pod tym tytułem zacznie wychodzić we Lwowie pismo, poświęcone sprawom kobiecym. Z nadesłanego nam prospektu przytaczamy: Zadaniem *Steru* będzie wykazanie obecnego rozwoju i warunków pracy kobiet, oraz dostarczenie pożytecznych dla tejże pracy informacyj i wskazówek w wychowaniu, gospodarstwie, przemyśle, sztuce, literaturze i nauce. *Ster* umieszczać będzie między innemi: artykuły naukowe, fachowe i w kwestyach bieżących; informacye fachowe i prawne, programy szkół, ustawy stowarzyszeń oraz instytucyj i t. p; korespondencye; powieści oryginalne i tłómaczone; sprawozdania z dziedziny sztuki; przegląd książek i pism. Jako redaktorka naczelna podpisaną jest na prospekcie p. Kuczalska Reinschmit, odpowiedzialna za redakcyę p. Leontyna Jezierska.

Scena warszawska poniosła niemałą stratę przez zgon jednego z lepszych swoich pracowników, co przez lat blisko 40 służył jej wiernie i z całem zamiłowaniem. Ś. p. Adolf Ostrowski, w szkole dramatycznej kolega Rapackiego i Leszczyńskiego, urodził się w 1837 r., w 20 lat później debiutuje w Warszawie w roli Kapki w „Odludkach i poecie“, by potem odtwarzać z kolei cały szereg typów, w które wlewał sporo talentu, zdrowego humoru i odpowiednio miarkowanego temperamentu. Za prezydentury Muchanowa pełnił nieboszczyk czas jakiś obowiązki reżysera; od dwóch lat ciężko chory nie zjawiał się na scenie tak przez siebie umiłowanego teatru Rozmaitości.

Aleksander Zarzycki. Umieściliśmy już krótką notatkę, zawiadamiającą o zgonie Zarzyckiego. Osobistość to jednak nadto w świecie muzycznym znana, by nie poświęcić jej pamięci słów więcej, by bez słowa żalu, czy też uznania, przejść nad jej zgonem do porządku dziennego. — Ś. p. Aleksander, przeczuwając najwidoczniej rychłą swoją wędrówkę w inne światy, z pewną gorączkowością krzątał się około urządzenia pożegnalnego jakby koncertu, na którym miał się przedstawić po raz ostatni w roli twórcy, artysty i wirtuoza. — Wieczór wzmiankowany odbył się u schyłku wiosny w sali ratuszowej w Warszawie, w której lat całych trzydzieści z pożytkiem dla sztuki polskiej pracował.

Z pochodzenia Lwowianin, nad Pełtwią bowiem ujrzał światło dzienne w 1834 roku, pierwsze na polu muzycznem kroki stawiał pod okiem Czecha, profesora Fiala. Po ukończeniu szkół, z całym młodzieńczym zapałem oddaje się muzyce, absorbującej mu wszystkie niemal godziny. W roku 1856 koncertuje z Biernackim w Krakowie, Poznaniu i Jassach, poczem lat cztery spędza w Paryżu, gdzie umiejętność jego artystyczna coraz pełniejsze przyjmuje kształty. Tutaj to cennych udziela mu wskazówek prof. Reber, tutaj obcuje artysta-Polak z muzykami-Francuzami, tutaj wreszcie koncertuje po raz pierwszy już w 1860 r. a występ ten jego zaliczyła ówczesna krytyka do najświetniejszych popisów. — Po upływie lat dwóch odbywa Zarzycki wycieczkę do Niemiec; wszędzie spotykają go same tryumfy; koncert w Lipsku stanowi decydujące zwycięstwo; przed polskim artystą otwiera się szeroka droga, prowadząca do sławy i uznania powszechnego, do godności dyrektora nowo zawiązanego Towarzystwa muzycznego w Warszawie. — Była to dla nowej instytucyi epoka najświetniejsza, nie trwała jednak długo. — Co na zmianę wpłynęło? nie tutaj miejsce rozstrzygać, jak również nie do nas należy wdawać się w ocenę twórczości artystycznej Zarzyckiego. Ocenią go — i ocenili już nawet specyaliści, wyznaczając mu w rzędzie muzyków-kompozytorów wydatne nader stanowisko.

ZAMEK ODRZYKOŃSKI.

Pomimo tylu lat zaniedbania, mimo wandalicznego rozbioru ciosów pod nowe budowy, wspaniałe są jeszcze dzisiaj ruiny odrzykońskiego zamku! Ułożyły się tutaj i natura i praca wieków do przedziwnej harmonii. Kiedy ujechawszy 6 kilometrów po lekkiem wzniesieniu na północ od Krosna, wejdzie się wreszcie w głąb gruzów na pagórku zamkowym, i z kamiennej ławy jakiegoś starożytnego erkeru wyglądnie w świat szeroki, ma się przed oczyma jakby czarodziejską panoramę roztoczoną. Od północy i wschodu spadają w dół świerkowym borem stoki wzgórz okolicznych i tworzą owe majestatyczne równie pochyłe, jakie się zwykle tylko ze szczytów karpackich ogląda, od południa po za Krosnem zamykają widnokrąg sine łańcuchy Beskidów, a na zachodzie drzemią na rozległej równinie niebieską wstęgą Wisłoku przepasanej w kępy sadów i gajów otulone wioski. Trudno wzrok oderwać od tego widoku, lecz kiedy się nareszcie oko nasyci i od zewnętrznego świata przeniesie ku wewnętrznym przestrzeniom, to znowu niemniej silne, chociaż innego rodzaju odbiera się wrażenie. Ma się przed sobą tylko poszczerbione zwaliska, lecz jeszcze z tych zwalisk bije wielkość rozmiaru i potęga utwierdzenia Skały rzucone ręką natury na wzgórek zamkowy są tu ciosowem murowaniem w jeden potężny system forteczny sprzężone, a to co rozwinęło dalej późniejsze budowanie ceglane, wznosi się śmiało w górę i rozprzestrzenia po ziemi rozległym, misternie rozłożonym labiryntem.

Nic dziwnego zaprawdę, że kto tylko z okien wagonu albo z rysunku Matejki (Tygodnik ill. 1866) pozna wspaniałe zwaliska, ten pragnie je ujrzeć naocznie, a kto je raz zwiedził ten z chęcią wycieczkę powtarza; dziwić się raczej należy temu, że tak zajmujący przedmiot nie doczekał się dotąd wyczerpującego opracowania. Od kilkudziesięciu lat rok rocznie liczne grona zwiedzają gród zaklęty i pisze się o nim krótsze lub dłuższe artykuły; ale tutaj artykuł nie wystarcza, tutaj potrzebna jest obszerna monografia. Materyał znajduje się w wielkiej obfitości: w aktach grodu sanockiego, w archiwach prywatnych właścicieli, w zabytkach piśmiennych i artystycznych Krosna. Ale żaden materyał nie jest wiecznie trwały — a już najmniej same zwaliska. Dzisiaj nie wolno już wprawdzie nikomu unosić ciosów z zamczyska, ale sam czas je z sobą zabiera, utrąca bezkarnie cegłę po cegle, kamień po kamieniu. Trzebaby daleko troskliwszej opieki konserwatorskiej, niżeli u nas jest i może być daną, aby skutecznie walczyć z czasem. Wszakże nawet słynna fara krośnieńska, która jest w ciągłem użyciu, przedstawia obraz smutnej i ubliżającej tym wszystkim, do których to należy, dezolacyi.

Ale przypatrzmy się bliżej ruinom odrzykońskim i przywiedźmy sobie na pamięć, to co dotychczas o ich przeszłości zebrano, aby poznać jakie motywa zawarte są w tym poemacie przeszłości i jakie zagadki czekają rozwiązania. Będzie nam miło zrobić to doświadczenie, że pierwsze wrażenie nie omyliło, że więcej szczegółów obudza tylko więcej zajęcia — i będziemy tem niecierpliwiej czekać i tem energiczniej domagać się wyczerpania.

W opisie architektonicznym posłużyć może za doskonałego przewodnika artykuł prof. Łuszczkiewicza w Kłosach z r. 1873 umieszczony — najlepsza dotychczas o zamku odrzykońskim praca. Słusznie przypomina Łuszczkiewicz na początku opisu stary obyczaj rycerski, według którego główne wejście do zamku musi być tak położone, aby zajeżdżający rycerz miał prawą rękę wolną, a lewą od strony murów. Od głównego wejścia koniecznie zaczynać należy, gdyż kto wejdzie odrazu w sam środek, ten będzie miał przed sobą tylko chaos zwalisk, którego rozwikłać nie potrafi. Otoż główne wejście na zamek odrzykoński jest od strony zachodniej poza ową kamienną wedetą, która poprzed murami sterczy. Znajdujemy bramę i wchodzimy przez nią na pierwszy dziedziniec zamkowy. Jesteśmy w „przygródku“ — a usłużni przewodnicy pokazują miejsca, gdzie były stajnie, a gdzie zabudowania dla służby. Dziedziniec zamyka od strony wewnętrznej mieszkanie pańskie, z prawego skrzydła osłonięte basztą. W bramie tej baszty zwykle pan zamku witał dostojnych gości. Przeszedłszy basztę wchodzimy w korytarz, niegdyś zapewne sklepiony, w którym gnieździło się żołnierstwo załogi. Przy końcu tego korytarza otwiera okazała gotycka brama wejście do najpotężniejszej całego zamku baszty. Oto „donżon“, słynny donżon średniowieczny, warownia warowni, ostatnie i najpewniejsze pana zamku schronienie, osobnem wyjściem na zewnątrz opatrzone. Tu był skarbiec, tutaj więzienie piwniczne, tutaj kaplica, wysoko na żelazach na skale zawieszona; widać jeszcze z niej ostrołukowo sklepioną niszę na kropielnicę. Potężne mury donżonu sterczą jeszcze wysoko w górę; zachowały się nawet podpory dźwigające niegdyś wystającą galeryę u szczytu i dobrze można rozpoznać otwory do zrzucania pocisków. Poza donżonem otwiera się, jako ostatnia część zamku jeszcze jeden dziedziniec murem otoczony, wśród niego była studnia, jeden dom mieszkalny i jedna mniejsza baszta rogowa, zapewne na zbrojownię przeznaczona.

Plan zamku, jego rzut poziomy, nie sprawia zatem przy systematycznem oglądaniu wielkich trudności; trudności rozpoczynają się dopiero przy rozpoznawaniu rzutu pionowego. Cała główna masa dochowanych murów przedstawia charakter czysto renesansowy: okrągłe łuki, okna z równym wystającym gzymsem i z laskowaniem we framugach; czasem nawet jakiś ornament renesansowy zachowany. Aleź wśród tej masy renesansowej tkwi szczero-gotycka brama donżonu i rozpoznać się daje ostrołukowe sklepienie niszy kropielnicowej, w tym samym murze, który się powyżej w stylu odrodzenia rozwija. A zatem dwie epoki budowania, ale tak w siebie wchodzące, że je rozgraniczyć trudno. Widać, że epoka późniejsza nietylko rozszerzała, ale też podwyższała i przekształcała budowę. Oczywiście, że donżon musi być starszą częścią — ale co było prócz niego w dawniejszej epoce? Zdaje się, że to co obecnie po nim następuje, ów dziedziniec ze studnią i zbrojownią. To co przed donżonem się wznosi, nie ma żadnych śladów gotyckich na sobie. Będzie to zapewne ów „zamek niższy“, który nowsze późniejsze czasy odróżniają od wyższego, podczas gdy wiek dawniejszy zna tylko zamek jeden.

Skoro najstarsze części zamku noszą na sobie cechę stylu gotyckiego, tedy budowa nie może sięgać dalej wstecz jak do wieku XIII. a w tej okolicy nawet tylko do XIV. I rzeczywiście, historya wprost nie pozwala snuć czczych domysłów o tem, co dawniej tutaj być mogło. Wszakże Krosno i Odrzykoń leżą na Rusi Czerwonej — jakżeż tutaj może być mowa o czasach Bolesławów, albo nawet o dziedzicu z rodziny Moskorzewskich w XIII. wieku? Ziemia to sanocka, którą dopiero Kazimierz Wielki trwale przyłączył do Polski.

Ale krytyka historyczna jeśli nie pozwala na szukanie daty niemożliwej starożytności, daje nam zato z możliwych jak najwcześniejszą. W kodeksie małopolskim Piekosińskiego (III. 68) znajdujemy dokument do tych okolic odnoszący się, w którym przytoczony jest Mikołaj z Bibic, „burgrabia Kamieńca“ w roku 1348. Kamieniec to dawna nazwa zamku odrzykońskiego, a rok 1348, to chwila między pierwszą a drugą ruską wyprawą Kazimierza Wielkiego, w której z całej Rusi dopiero tylko ziemia sanocka należała do Polski. Uderzającym jest tytuł Mikołaja z Bibic: *burgrabius de Camyenecz*. Wszakże jeszcze czas prywatnych zamków nie nadszedł dla Rusi; zresztą ów Mikołaj przytoczony jest wśród samych urzędników królewskich. Największe prawdopodobieństwo przemawia za tem, że Mikołaj jest urzędnikiem królewskim — a przeto zamek jest zamkiem królewskim. Któż więc mógł go inny zbudować, jak tylko przesławny budowniczy, który „zastał Polskę (a tem bardziej Ruś) drewnianą a zostawił murowaną“? Zbudował go zapewne dla utwierdzenia świeżo nabytej ziemi sanockiej od strony Rusi i od strony Węgier.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Fr. Papée.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Odezwa do właścicieli gorzelń. Dyrekcya krajowej szkoły gorzelniczej w Dublanach uprasza właścicieli gorzelń i uprawiających ziemniaki dla gorzelń o nadesłanie *franco* dwóch prób 5-cio kilogramowych każdej odmiany ziemniaka, z podaniem miejscowości i nazwy odmiany, a to w celu oznaczenia zawartości skrobi. Nadsyłający otrzymają rezultat oznaczenia skrobi bezpłatnie jakoteż druk celem odpowiedzi na dalsze zapytania. Szkoła pragnie w ten sposób poznać ziemniaki w kraju uprawiane i zbadać jakie odmiany, w jakich okolicach kraju okazały się najodpowiedniejszemi.

Narada rybacka. *Schles. Ztg.* donosi: W Wrocławiu odbyła się w tych dniach narada przedstawicieli rossyjskich, galicyjskich, wschodnio-pruskich, zachodnio-pruskich i niemieckich Stowarzyszeń rybackich. W naradach wziął także udział węgierski inspektor rybołowstwa. Na posiedzeniu tem utworzono międzynarodowy związek rybacki dla podniesienia rybołowstwa w dzielnicach położonych nad Wisłą.

Zakupy przez zarządy wojskowe. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim 5400 cent. metr. owsa i 3700 cent. metr. żyta dla wojskowego prowiantowego magazynu w Stryju do odstawy w czasie od grudnia 1895 do maja 1896. Oferty pisemne należy wnieść najpóźniej do 15 listopada 1895 godzina 10 rano w c. i k. Intendanturze 10 korpusu w Przemyślu.

Dalej zawiadamia Izba handlowa i przemysłowa, iż skarb wojskowy zamierza zakupić zwyczajem kupieckim dla c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Stanisławowie 1000 cent. metr. węgla kamiennego z Mysłowic najlepszej jakości w kostkach do odstawy w czasie od grudnia 1895 do kwietnia 1896 roku. Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do 6 listopada 1895 godzina 11 przedpołudniem wprost do c. i k. Intendantury 11-go korpusu we Lwowie.

Kalendarzyk rybacki. W listopadzie nie wolno łowić pstrąga i łososia, tudzież raka samca i samicy.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie dobrze okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Kółka włościańskie, Zarząd główny polecił p. Włodzimierzowi Aczkiewiczowi, teoretycznie i praktycznie wykształconemu agronomowi, przeprowadzić lustracye gospodarstw członków Kółek z pouczeniami w siedzibach „Kółek rolniczych“ powiatu tarnowskiego i w tych gminach, które mu bądź c. k. starostwo, bądź wydział Rady powiatowej lub tamtejszy zarząd powiatowy wskaże. W ostatnich czasach zawiązały się nowe Kółka w Pomorzanach, w powiecie złoczowskim, i w Pruśniku, pow. grybowskim. Liczba wszystkich Kółek wynosi obecnie 1061.

Losy państwowe z r. 1860. Główna wygrana losów państwowych z r 1860 padła na seryę 9949 nr. 7, druga wygrana na seryę 14.988 nr. 13, trzecia na s. 2810 nr. 19. Po 10.000 zł. wygrały: s. 3523 nr. 5, s. 13.369 nr. 11; po 5.000 zł. s. 3598 nr. 2, s. 4259 nr. 13, s. 4631 nr. 17, s. 5456 nr. 17, s. 8610 nr. 17, s. 9949 nr. 6, s. 11.656 nr. 1, s. 12.264 nr. 6, s. 14.182 nr. 18, s. 14.234 nr. 8, s. 17 277 nr 11, s. 18.086 nr. 2, s 18.090 nr. 19, s. 19.293 nr. 13, s. 19.521 nr. 14.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1895 wywarzono w 89 gorzelniach ogółem 1,014.392 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w powiecie żółkiewskim 18 (235.300 st. alk.) brodzkim 15 (178.100), tarnopolskim 9 (127.100), brzeżańskim 8 (103.200), czortkowskim 8 (120.900), rzeszowskim 7 (18.413), stanisławowskim 7 (88.608), przemyskim 5 (37.750), kołomyjskim 4 (70.130), lwowskim 4 (18 300), tarnowskim 2 (9.700), krakowskim 1 (891), samborskim 1 (8 000 stopni alkoholu).

W czterech powiatach: jarosławskim, nowosądeckim, sanockim i wadowickim nie było żadnego ruchu w gorzelniach.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1895 ogółem było w ruchu 123 browarów, w których wywarzono 61.916 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 13, było w ruchu w powiecie brodzkim, gdzie wywarzono 4.098 hektolitrów, w powiecie jarosławskim. 13 (2.774 hekt.), w powiecie rzeszowskim 10 (3.092), w powiecie sanockim 7 (2.866 hekt.), w powiecie stanisławowskim 8 (3.755 hekt.), w powiecie tarnopolskim 9 (3.362 hekt.), w powiecie wadowickim 9 (6.130 hekt.), w pow. nowosądeckim 8 (2 672 hekt.), w samborskim 6 (1.719 hektol.), w brzeżańskim 4 (866 hekt.), w czortkowskim 5 (1.006 hekt.), krakowskim 5 (3.068 hekt.), w lwowskim 4 (4.390 hekt.), w kołomyjskim 4 (1.652 hekt.), w przemyskim 4 (1.518 hekt.), w tarnowskim 4 (4.846 hekt.), w żółkiewskim 2 (234

hekt.), w mieście Lwowie 5 (10.930 hekt.) w mieście Krakowie 3 (2.938 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli** W miesiącu wrześniu r. 1895 wynosiła produkcya soli w Galicyi 183.889·19 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 114.684 centn. metr W tym samym miesiącu roku 1894 wynosiła produkcya 105.980·63 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 103.474 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu wrześniu r. 1895 wyprodukowano o 77.908·56 cent. metr. więcej, i sprzedano o 11.210 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1895.

Targ zbożowy.

Lwów, 4go listopada: pszenica 7·— do 7·25 zł., żyto 6·40 do 6·75, jęczmień browarny 5·35 do 6·10, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·— do 5·30, rzepak 8·25 do 8·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·—, breczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 35·— do 40·—, szwedzka 35·— do 40·—, biała 40·— do 50·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 6·—, chmiel 40·— do 65·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

W powiecie husiatyńskim w Chorostkowie pozostało z dni poprzednich 5, zachorowało 7, umarło 6, pozostaje nadal w leczeniu 6 osób.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostało z dni poprzednich 5, zachorowały 3, wyzdrowiała 1, umarły 3, pozostaje nadal w leczeniu 4 osób.

W Przemyslu pozostała w leczeniu 1 osoba.

W powiecie tarnopolskim w Krzywkach pozostało z dni poprzednich 2, zachorowała 1, pozostaje nadal w leczeniu 3; w Łuczce pozostało z dni poprzednich 3, umarły 2, pozostaje nadal w leczeniu 1, w Ostrowie pozostało z dni poprzednich 5, zachorowało 2. wyzdrowiała 1, umarło 2, pozostaje nadal w leczeniu 5; w Tarnopolu wyzdrowiała 1, pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie pozostały z dni poprzednich 3, umarły 3 osoby; w Małowie pozostało z dni poprzednich 2, zachorowała 1, wyzdrowiała 1, umarła 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Semenowie zachorowały 2, umarła 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Strusowie zachorowała 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Warwarynćach pozostaje z dni poprzednich 3, zachorowały 2, pozostało nadal w leczeniu 5 osób; w Zaścinoczach pozostała 1, wyzdrowiała 1 osoba; w Zubowie pozostają nadal w leczeniu 2 osoby. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich osób 32, zachorowało osób 20, wyzdrowiały 4 osoby, umarło 17 osób, pozostaje w leczeniu osób 31.

Najjaśniejszy Pan przyjmował dnia 1 b. m. na dłuższem prywatnem posłuchaniu P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego a dnia 2 b. m. węgierskiego ministra przy Najw. Dworze barona Josikę.

Król grecki Jerzy w przejeździe z Paryża przybył przedwczoraj na kilkudniowy pobyt do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator i Marya Walerya przybyli przedwczoraj z Wels do Wiednia.

W obec doniesienia dzienników, że podczas wizyty, jaką złożył dr. Lueger P. Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu, P. Prezydent miał oświadczyć, że Rząd pod tym tylko warunkiem zgodzi się na zatwierdzenie wyboru dr. Luegera na burmistrza Wiednia, gdy on zrezygnuje z mandatu posła do Rady państwa, i że dalej dla rozstrzygnięcia tej kwestyi zwołano konferencye antyliberalnych radców miejskich, którzy jednomyślnie oświadczyli się przeciwko temu warunkowi, przesłał dr. Lueger następujące pismo do *Neue freie Presse*:

„Nieprawdą jest, jakoby Jego Ekscelencya Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni starał się nakłonić mnie do zrzeczenia się mandatu do Rady państwa.“

Fremdenblatt i *Presse* zamieszczają następujące komunikaty:

„Możemy zapewnić, iż dotąd nie zapadła jeszcze żadna decyzya w sprawie wiedeńskiego burmistrza. Nie ma też podstawy doniesienie, jakoby w poniedziałek d. 4 b. m. miała się odbyć konferencya ministeryalna dla naradzenia się nad tą sprawą.“

Sygnalizowany drogą telegraficzną artykuł budapeszteńskiego ministeryalnego *Nemzeta* w kwestyi zatwierdzenia wyboru dr. Luegera brzmi:

„Jest wyłącznie rzeczą Rządu austryackiego powziąć w tej kwestyi taką decyzyę, aby ona była z korzyścią dla Monarchii austryackiej i Wiednia. Nikt z pewnością z zewnątrz nie będzie starał się wywrzeć wpływu na to postanowienie. Hrabia Badeni i jego koledzy w gabinecie wiedzą bardzo dobrze, że rząd węgierski kwestyę, kto ma być burmistrzem wiedeńskim, uważa za ściśle wewnętrzną Austryi. Dla tego też zajmuje węgierski rząd w tej kwestyi absolutnie neutralne stanowisko i nie przedsięwziął najmniejszego kroku, aby wywrzeć jakikolwiek wpływ na Rząd austryacki, gdyż w Węgrzech pragną także, aby Rząd austryacki był daleki od wszelkiego mięszania się w czysto węgierskie sprawy wewnętrzne. Rząd węgierski ani na krok nie odstąpił od tego jedynie poprawnego stanowiska“.

Konferencye wielkiego komitetu biskupów austryackich rozpoczną się w pałacu arcybiskupa wiedeńskiego dnia 19 b. m. pod przewodnictwem ks. kardynała hr. Schönborna.

Dzienniki budapeszteńskie dowiadują się, że na onegdajszem posłuchaniu ministra węgierskiego *a latere*, barona Josiki, tenże złożył Najj. Panu raport w sprawie dymisyi ministra rolnictwa br. Andora Festetitsa. Jako przyszłego ministra rolnictwa wymieniają niektóre pisma wiceprezesa Izby dep. Daranyi'ego, inne zaś uważają za prawdopodobniejsze, że na razie p. Festetitsa zastąpi prowizorycznie prezes gabinetu br. Banffy. Ustępujący minister objął tekę po hr. Bethlenie podczas rekonstrukcyi gabinetu Wekerlego dnia 14 lipca 1894. Dymisya jego nie ma wielkiego politycznego znaczenia i nieoddziała, zdaniem dzienników na istnienie gabinetu Banffy'ego. Powodem jej były różnice zdań jakie zaszły pomiędzy ministrem rolnictwa a jego kolegami w sprawie urządzenia po za obrębem stolicy kontumacyjnego zakładu dla nierogacizny.

Prezes gabinetu Banffy przybędzie dzisiaj do Wiednia i będzie miał posłuchanie u Najj. Pana.

Król portugalski przybył przedwczoraj do Poczdamu. Na cześć jego odbył się obiad galowy.

Austro-węgierski ambasador Szögyenyi powrócił w sobotę do Berlina.

Reichsanzeiger ogłasza reskrypt cesarski, zwołujący parlament niemiecki na dzień 3 grudnia. Słychać, że parlamentowi przedłożone będą, oprócz budżetu projekty ustaw o reformie giełdy i reformie ustawy przemysłowej.

W sprawie wprowadzenia ustawy miejskiej w miastach Królestwa Polskiego, dzienniki petersburskie donoszą z wiarogodnych źródeł, że ustawa z r. 1892 będzie utrzymana w ogólnych zasadach z pewnymi wyjątkami dla Warszawy i Łodzi. Powiększony będzie znacznie cenzus wyborczy.

Dzienniki donoszą, że sprawa wprowadzenia instytucyi naczelników ziemskich w kraju południowo-zachodnim została odłożona do czasu nieograniczonego.

Towarzyszem nowego ministra spraw wewnętrznych ma być mianowany dyrektor departamentu spraw ogólnych, Dołgowo-Saburow, który jednocześnie ma zostać senatorem.

Ruskij Inwalid ogłosił nominacyę gubernatora astrachańskiego Teweszowa, naczelnika głównego zarządu intendentury.

Komitet francuskich literatów i dziennikarzy nadesłał na ręce W. Komarowa wspaniałe wydanie „Złotej Księgi, poświęconej pamięci cara Aleksandra III“ z prośbą o złożenie księgi na grobie cara.

Agencya Stefaniego donosi z Petersburga: Leontjew, który został powołany z Francyi do Rossyi dla usprawiedliwienia swego zachowania w sprawie misyi abisyńskiej, został zasądzony na tajnej rozprawie sądowej i wysłany na czas nieograniczony do posiadłości swej matki w gubernii chersońskiej, oraz po zbawiony praw obywatelskich.

W Petersburgu zaprzeczają kategorycznie doniesieniu traktatu, *Timesa* o zawarciu rossyjsko-chińskiego mocą którego miało być rzekomo przyznanem Rossyi prawo utrzymywania w porcie Arthur floty wojennej i zbudowania kolei żelaznej ze Syberyi przez Mandżuryę aż do pomienionego portu.

Nowoje Wremia odbiera z Władywostoku telegram z wiadomością, że Japończycy opuszczają półwysep Liao-Tung. Wojsko odjeżdża do Japonii znacznemi partyami. Miasto Hangou, stolica prowincyi Nansu, zdobyte przez powstańców mahometańskich. Mahometanie myślą o utworzeniu niezawisłego królestwa z tej prowincyi. Głównodowodzącemu w Kangarze i gubernatorom różnych powincyj kazano wyruszyć z wojskiem przeciw powstańcom. Ten sam dziennik donosi, że tajne stowarzyszenia Chin środkowych weszły w bliską styczność z Mahometanami.

Na jutro zwołano obie Izby rumuńskie wyłącznie dla wysłuchania orędzia królewskiego o rozwiązaniu Izby.

Rumuński minister spraw wewnętrznych zarządził, aby prefekci Dolnego Dunaju śledzili pilnie wszelkie objawy ruchu ludności rossyjskiej i bułgarskiej w ich okręgach. Minister wojny zarządził pomnożenie liczby okrętów, które pełnią służbę policyjną między Gałaczem a Suliną.

W Niszu odbyła się przedwczoraj rada ministeryalna, która zajmowała się ostatecznem zredagowaniem budżetu na rok 1896.

Oficyalny organ rządu bułgarskiego *Mir* zastanawia się w artykule wstępnym, nad sprawą armeńską, która wywołała ruch macedoński w Bułgaryi. — Ruch ten musiał rząd bułgarski zwalczać z całą energią a sprawa armeńska przybierała coraz ostrzejszy charakter. Udało się w końcu jednak rozumowi sułtana i nowo-mianowanego wielkiego wezyra sprawę wzmiankowaną odpowiednio rozwiązać.

Mir jest najmocniej przekonanym, że sułtan pragnie los swoich poddanych poprawić. Jako dowód, przemawiający za podobnem twierdzeniem, podnosi dziennik, iż wiadomem mu jest ze źródła oficyalnego, że sułtan polecił w dniach ostatnich zakomunikować bułgarskiemu agentowi dyplomatecznemu w Konstantynopolu, że w czasach najbliższych reformy armeńskie i w prowincyach europejskich również wprowadzone zostaną. *Mir* wierzy w spełnienie i wierne przeprowadzenie obietnic sułtańskich a to położyć powinno stanowczo koniec wszelkim dalszym rozruchom i niepokojom.

Prezes nowego gabinetu francuskiego Bourgeois rozwinie dzisiaj w Izbie dep. i senacie program rządowy. W kołach parlamentarnych twierdzą, że nowe ministerstwo nie tylko nie będzie sprzeciwiało się zniesieniu ustawy przeciw anarchistom, lecz prawdopodobnie samo wystąpi z odpowiednim wnioskiem. — Nominacya p. Berthelota na ministra spraw zagranicznych była dla kół dyplomatycznych wielką niespodzianką; słychać, że Berthelot obejmuje urząd prowizorycznie i że tekę spraw zagranicznych obejmie sam Bourgeois.

Na Kubę wysłane będą celem wzmocnienia hiszpańskiego wojska posiłki w sile 35 tysięcy ludzi. Przed kilkoma dniami zaszła w dolinie San Juan u stóp gór Guaniquanici potyczka pomiędzy 3000 powstańcami pod dowództwem Maceo, a 2800 Hiszpanami, która skończyła się fatalnie dla Hiszpanów. Powstańcy, ukryci w zasadce, napadli niespodziewanie na Hiszpanów, którzy bronili się rozpaczliwie, zmuszeni jednak zostali do odwrotu, straciwszy 860 zabitych i rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 listopada. Najj. Pan i król grecki zamienili bardzo serdeczne wizyty.

Budapeszt, 4 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza Najw. pismo odręczne do ministra rolnictwa hr. Festetitsa, uwalniające go na własną prośbę z urzędu ministra rolnictwa i wyrażające mu uznanie za znakomite pożyteczne służby.

Dalej ogłasza dziennik urzędowy mianowanie wiceprezydenta Izby posłów Ignacego Daranyi węgierskim ministrem rolnictwa.

Królewiec, 4 listopada. Stojący na straży przed koszarami pionierskiemi żołnierz napastowany przez kilka osób dał ognia i położył trupem jednego napastnika a drugiego ciężko ranił.

Rzym, 4 listopada. Minister Bacelli zamknął wczoraj wystawę sztuk pięknych w Wenecyi.

W Medyolanie odbyła się wczoraj w obecności licznych weteranów uroczystość odsłonięcia pomnika Garibaldiego. Odpowiednią mowę wygłosił Cavalotti.

Rzym, 4 listopada. Papież przyjął wczoraj w sali konsystorza w obecności 9 kardynałów i licznych prałatów w sposób uroczysty 130 ruskich pielgrzymów pod przewodnictwem Metropolity lwowskiego, tudzież biskupów przemyskiego i stanisławowskiego. Pomiędzy pielgrzymami byli dwaj deputowani do Rady państwa, pp. Barwiński i Wachniania. Ks. Metropolita odczytał adres do Ojca św. Odpowiadając na adres, rzekł Papież, iż czuje się szczęśliwym, widząc z okazyi obchodu 300-setniej rocznicy powrotu Rusinów na łono katolickiego Kościoła reprezentantów Kościoła i narodu ruskiego. Papież dodał, że zrobił wszystko możliwe dla Rusinów, i że w przyszłości także dla nich wszystko czynić będzie. Papież przypomniał reformę zakonu św. Bazylego i otwarcie na nowo starego ruskiego kollegium w Rzymie. Papież zakończył oświadczeniem, że podobnie jak Klemens VIII żywi życzenie, by mógł znaleźć środki, ażeby wyznawców religii grecko-oryentalnej napowrót dla św. wiary katolickiej pozyskać.

Paryż, 4 listopada. Nowy gabinet zredagował wczoraj deklaracyę rządową, która będzie odczytana na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych. Prezes gabinetu zatelegrafował do prefekta departamentu Tarn, iż rząd życzy sobie rychłego ukończenia bezrobocia w Carmaux. Zdaniem jego najodpowiedniejszą ku temu drogą byłoby złożenie sądu polubownego.

Madryt, 4 listopada. Korpus liczący 35.000 wojska będzie wysłany bezzwłocznie na Kubę. Dalsze posiłki mają być wkrótce zmobilizowane.

Konstantynopol, 4 listopada. Czteromiesięczne moratorium, które rząd widział się zniewolony przyznać skutkiem obecnego przesilenia finansowego, rozciąga się na wszystkie operacye finansowe giełdy, z wyjątkiem interesów handlowych. Mianowana w tym celu komisya kontrolna składa się z trzech mahometan i trzech chrześcian. Przewodniczącym jest Szewfik efendi.

Położenie wojska obsaczonego w Zeitun przez Armeńczyków jest bardzo krytyczne. Nie ma wątpliwości, że wycieczka tego wojska byłoby hasłem do wywołania wszędzie większych niż dotąd rzezi. W zeszły piątek Armeńczycy napadli na mahometan zebranych w meczetach w Diarbekirze. Po obu stronach jest wielu rannych i zabitych. Władze przedsięwzięły odpowiednie kroki dla przywrócenia porządku.

Londyn, 4 listopada. Do *Biura Reutera* donoszą z Konstantynopola: Położenie w azyatyckich prowincyach jest groźne. Armeńczycy w Małej Azyi zamierzają wysłać deputacyę do ambasadora rossyjskiego w Konstantynopolu z prośbą błagalną aby car wziął ich wszystkich w opiekę. Na W. Porcie mają nadzieję, iż z pomocą powołanych świeżo pod broń 40.000 rezerwistów powiedzie się przywrócić spokój i porządek. Patyarcha wezwał podwładne mu duchowieństwo w Anatolii, aby przykładało się do uspokojenia umysłów ludności armeńskiej. W. wezyr wezwał wszystkich gubernatorów do działania w duchu uspokojenia.

Nowy Jork, 4 listopada. Dziennik *World* ogłasza depeszę z Texacapu, iż tam z rozkazu sędziego spalono na stosie dziesięć osób, jako kacerzy. Śledztwo zarządzono. Aresztowano 20 osób.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 listopada 1895, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 390·15, Akcye kolei państwowej 383·25, Akcye tytoniowe 208·—, Anglo-austryackie 175·—, Unionbank —·—, Południowej 110·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 265·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·87·—· Usposobienie słabe.

Wiedeń, 4 listopada 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95·25, Węgierskie akcye kredytowe 463·— Akcye anglo-austryackie 172·50, Akcye banku Union 339·50, Akcye kolei Południowej 108·25, Losy tureckie 65·50, Akcye kolei państwowej 380·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 308·—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·45, Akcye tytoniowe 208·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 268·50, Akcye banku dla krajów koronnych 263·—, 4-prc. węgierska renta złota 120·85, Akcye banku związkowego 158·75, Rubel papierowy 1·29·75, Węgierska renta papierowa 98·80, Kredytowe ziemskie 500·—, Kredyty 387·25, Rimamurania 267·—. Usposobienie chwiejne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	–	—		7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna. Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	-	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 listopada 1895.

Hotel Europejski.

Dr. Krzyształowicz z Halicza, A. dr. Dobaszyński z Krakowa, W. Makowiecki z Brodów, R. Tomżyński z Krasiczyna, A. Nwwicki z Sambora, M. Lewandowski z Rekliniec.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 4. listopada 1895

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	306	—	310	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	448	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	96	75	97	45
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	—	110	70
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	30	101	—
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. glos w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	20	100	90
„ „ 4 „ „	97	40	98	10
„ „ 4 prc. koronowej	97	40	98	10
Losy miasta Krakowa	26	75	28	75
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	51	9	61
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	29.80	1	30.25
100 marek niemieckich	58	70	59	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 listopada 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.30	100.50
luty-sierpień	100.30	100.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.55	101.75
kwiecień-październik	100.55	100.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147.—	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	197.50	198 50
„ „ 1864 po 50 zł.	197.50	198 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120 85	121.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100 10	101 30
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.80	98.70
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176.—	177.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	392.25	392.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	910.—	920.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	266 25	267 25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1045.—	1049.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	505.—	508.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3460.—	3480.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	308.—	310.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139.50	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.—	207 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.10	100 30
„ „ „ „ „ 3. pr.	116.75	117.25
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118 50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100.80
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.60	102.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.50	93 50
z r. 1884	97.80	98.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.—	144 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201.75	202 50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60 50	61.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17 90
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 80	11.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	120.70
Paryż	47.82.5	47.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70 —	5.72.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.5—	9.57.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3839 (7583 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Chaskla Wiessenfelda lwh. 603 gminy katastr. Sietesz na pokrycie wierzytelności Wolfa Grünblatta w dniach 27 listopada 1895 i dnia 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1332 zł. 31 ct

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 9 sierpnia 1895.

L. 2321 (7582 3—3)

W tut. Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 27 listopada 1895 i 15 stycznia 1896 o godz. 10 publiczna sprzedaż licytacyjna sum 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct. w stanie biernym realności lwh. 4, 15 i 36 gm. Kańczuga na rzecz Dawida Seitelbacha intabulowanych na zaspokojenie pretensyi Hindy Glanzberg w kwocie 300 zł. w. a. z pn.

Ceny wywołania są 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct, zaś wadya 31 zł., 6 zł. 50 ct. i 3 zł. 85 ct.

Bliższe warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 16 sierpnia 1895.

L. 21621 (7577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 229 zł. 85 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 196 gm. Kamień objętej dłużnika Dawida Steni własnej z wyłączeniem jednakże parcel grunt. 3751, 3897/1, 4668 na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 62 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 26 października 1895.

L. 21620 (7576 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 4 rat po 23 zł. 75 ct. i resztującej sumy 409 zł. 66 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 94 gm. Petranka objętej dłużnika Abrahama Bleicher własnej z pominięciem jednakże parc. grunt 203, 204, 205, które z powyższego wykazu wydzielone zostały na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano

Wadyum wynosi 168 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bazylego Didoczaka w Kałuszu.

Kałusz, 25 października 1895.

L. 7880 (7679 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hip. 16 gminy Sołowa, spadkobierców ś. p. Leona Flisa własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 114 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 511 zł.

Wadyum 51 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 21197/895 (7633 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się co do okręgu Maków, druga zaś co do okręgu Oświęcim pierwsza publiczna licytacya, natomiast co do podatku konsumcyjnego od wina w okręgu Oświęcim druga publiczna licytacya Okres trwania dzierżawy obejmuje lata 1896 1897 i 1898 bezwarunkowo lub na rok 1896 z milczącem przedłużeniem na lata 1897 i 1898 z zastrzeżeniem obustronnego wypowiedzenia.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	klasa taryfy	cena wywołania czynszy roczn. zł.	Licytacya odbędzie się
Maków	mięso	III	1201	w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach dnia 19 listopada 1895 odgodziny 9 rano do 1 po południu
Oświęcim	mięso	III	6400	
	wino		2005	

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny pierwszej popołudniu dnia poprzedzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

Kwity kasowe opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucye dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych jakotez książeczki wkładkowe Kas oszczędności bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 30 października 1895.

L. 9587 (7585 1—3)

Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 450 zł. w. a. z pn. przez Leizora Mischla przeciw Mojżeszowi Herschowi Teigowi wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniu 19 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową licytacyę realności dłużnika pod lk. 42 w Szczercu położonej a wykazem hipotecznym L. 189 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którzy prawo zastawu po dniu 14 lutego 1895 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego nabyli, ustanowiono p. Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec 30 września 1895.

L. 13641 (7619 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie dozwoloną została w celu zaspokojenia zaległości ratalnych w łącznej sumie 3040 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Chlebiczyn górny wyk. hip. l. 97 Urzędu hip. c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi objętych, obecnie własność Henryka Edmunda 2-im hr. Potockiego stanowiących w powiecie Kołomyjskim położonych w dwóch na dzień 14 stycznia i 18 lutego 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 60410 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętej, która służyć będzie za cenę wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 6041 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie że wyciąg hipoteczny, protokół opisania tudzież bliższe warunki przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja dnia 28 Września 1895.

L. 15490 (7635 1—3)

C. k, Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie wynoszącej sześć rat po 100 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 486 ks. gr. gm Tarnów objętej Ozyasza Bernsteina w jednej połowie i Wełki Berstein względnie jej spadkobierców pełnoletnich Samuela Izaka Bernsteina, Estery z Bernsteinów Pfefferowej, Jakóba (Jankla) Bernsteina i małoletniej Hindy Bernstein w drugiej połowie należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 3 grudnia 1895 i 7 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4200 zł, poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 420 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 24 października 1895.

Zl. 6698 (7580 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass behufs Einbringung der restlichen Forderung des Advokaten Dr. Karl Hlawatsch im Betrage von 86 fl. 78 kr. sammt Nebengebühren die öffentliche Feilbietung der laut der Grundbuchseinlage Nr 702 der Gemeinde Usznia dem Ferdinand Stepan eigenthümlich gehörigen Realität am 28 November und am 30 Dezember jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude vorgenommen werden wird.

Das Vadium per 10% beträgt 35 fl.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbietungsbedingnisse können im hiesigen Gerichte eingesehen werden.

Olesko, am 8 October 1895.

L. 7304 (7631 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Georga Schwabe przeciw Józefowi i Agnieszce Imielskim pto 320 zł. wa. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności nk. 146 lwh. 229 ks. gr. gminy Łodygowice 1/4 części lwh. 231 i 1/8 części realności lwh. 232 tejże księgi w Łodygowicach położonych egzekutów Józefa i Agnieszki Imielskich własnych na dzień 2 grudnia 1895 i na dzień 8 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 115 zł. 97 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 1159 zł. 69 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 8 października 1895.

L. 8243 (7637 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Towarzystwu wzajemnej pomocy w Złoczowie od Arona Zwiebel sumy 75 zł. 86 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi sumy 500 zł. ciężącej w stanie biernym 1/16 części cała hip. 1 wyk. 122 gminy Złoczów dla dłużnika Arona Zwiebel hipotekowanej a to w dwóch terminach 2 grudnia i 16 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz rano.

Wadyum wynosi 52 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 29 września 1895 prawa swe nabyli i tych którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 12 października 1895.

L. 7441 (7581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Jadwigi Szumańskiej i spóln. w kwocie 2147 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie

a) w terminach dnia 17 grudnia 1895 i dnia 21 stycznia 1896 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności 99, 100, 101, 102 i 103 ks. gr. gm. Wola lubecka objętych, z których pierwsza należy do Stanisława, Wawrzyńca, Szczepana, Franciszka i Bronisławy Chrapustów oraz Jakóba i Anny Drozdów, druga do Stanisława, Wawrzyńca, Szczepana, Franciszka i Bronisławy Chrapustów, Jakóba i Anny Drozdów i Szymona Pomykacza, trzecia do Szymona Pomykacza, czwarta do Franciszka Liszki a piąta do Wiktoryi Chrapustowej,

b) w terminach dnia 18 grudnia 1895 i dnia 22 stycznia 1896 egzekucyjna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 104, 105, 106, 107 i 108 ks. gr. gm. Wola lubecka objętych, z których pierwsza należy do Franciszka Surgi, druga do Jakóba Sumary, trzecia do Jakóba Sochy, czwarta do Wawrzyńca Pomykacza, piąta do Józefa Chudeusza wreszcie,

c) w terminach dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 egzekucyjna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 109, 110, 111, 112 i 113 ks. gr. gm. Wola lubecka objętych, z których pierwsza stanowi własność Szczepana Rzeszutki, druga Walentego Rzeszutki, trzecia Kalmana Steinhorna, czwarta Wojciecha i Anny Słotów a piąta Kazimierza Machoty.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa każdej realności a mianowicie co do realności wyk. hip. 99 kwota 10967 zł, co do posiadłości wyk. hip. 100 kwota 1200 zł., co do posiadłości wyk. hip. 101 kwota 6550 zł., co do posiadłości wyk. hi. 102 kwota 13440 zł, co do posiadłości wyk. hip. 103 kwota 2520 zł., co do posiadłości wyk. hip. 104 kwota 1690 zł, co do posiadłości wyk. hip. 105 kwota kwota 1120 zł., co do posiadłości wyk. hip. l- 106 kwota 1420 zł. co do posiadłości wyk. hip. 107 kwota 1880 zł., co do posiałości wyk. hip. 108 kwota 800 zł., co do posiadłości 109 kwota 60 zł, co do posiadłości wyk. hip. 110 zł, kwota 100 zł., co do posiadłości wyk. hip. 111 kwota 150 zł., co do posiadłości wyk. hip. 112 kwota 270 zł., wreszcie co do posiadłości wyk. hip. l. 113 kwota 120 zł.

Zaś wadyum 10 prc. od ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Fiderkiewicz adwokat z Pilzna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tutejszo sądowej Registraturze.

Pilzno, dnia 30 września 1895.

L. 7339 (7570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 kazdym razem o gd. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 61/80 części realności lwh. 279 ks. gr. gm. kat. Teodorówki objętej, Michała Patlewicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kannera w kwocie 50 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 761 zł. 25 ct.

Wadyum kwota 76 zł. $12^{1}/_{2}$ ct.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dukla, dnia 11 września 1895.

L. 7376 (7571 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o gd. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 32 i 2/4 części realności lwh 31 ks. dla gm. kat. Nadole objętych, Pawła Gątka własnych celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 23 zł. 40 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 98 zł.

Wadyum kwota 9 zł. 80 ct.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 5 września 1895.

L. 18514 (7624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Gittli Goldstaub od Hercla Gross sumy 150 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 195 w Jazłowcu położonej, wykazem hipotecznym 318 księgi gruntowej gm. Jazłowiec objętej według poz. 7 karty B. tego wykazu własność dłużnika Hercla Gross stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 29 listopada 1895, drugi na dzień 30 grudnia 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zara zem cenę wywołania wynosi kwotę 950 zł.

Wadyum przedtj przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 95 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego tj. po dniu 21 września 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącej nabyli jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca jaka uchwała, w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora dr. Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, 26 września 1895.

L. 1183 (7656 1—3)

Celem zabezpieczenia robót pociągowych w roku 1896 w fiskalnej kwocie rocznego wynagrodzenia 4225 zł. wykonywać się mających, obędzie się publiczna licytacya w ten sposób, że pisemne przepisowo sporządzone oferty przyjmowane będą do godziny 3 po południu dnia 11 listopada 1895, w którym to czasie rozpocznie się licytacya ustna.

Wadyum wynosi 423 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w podpisanym c. k. zarządzie salinarnym w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, d. 1 listopada 1895.

L. 5441 (7628 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie resztującej 22 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 listopada i 31 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej a) według wykazu hipotecznego l. 188 ks. grunt. gminy kat. Usznia dłużników Tekli, Stefana i Mikołaja Gabryluków i b) realności objętej wykazem hip. l. 635 Anieli Olejnik, Tekli, Stefana i Mikołaja Gabryluków własnych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania to jest kwotę 45 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 30 września 1895.

L. 8796 (7609 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nanowej położonej, według wyk. hip. 5 tejże gminy dłużników spadkobierców Mikołaja Czarny własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 15 rat po 16 zł. 74 ct. w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia 13 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest dniu 4 lipca 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 17 września 1895.

L. 8367 (7574 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya połowy realności według wykazu hip. l. 157 Samuela Margulies i masy spadkowej bł. p. Sprincy Margulies własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 96 51 ct. z pn.

Cena wywołania 25 zł., wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych kurator w osobie Szymona Czestyńskiego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 21265 (7591 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia wys. ck. kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 13 września 1895 l. 84304 i pod tymi samymi warunkami przedsięwzięta zostanie druga licytacya w dniu 13 listopada 1895 celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mytniczych na rok 1896 ewentualnie na dwa lata 1896 i 1897 albo na trzy lata 1896, 1897 i 1898.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się jednej szóstej (1/6) części ceny wywołania należy wnieść przed rozpoczęciem ustnej licytacyi do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej nowo-sandeckiego okręgu skarbowego.

porządkowa	Nazwa		należytość od sztuki			Cena wywołania	miejsce i początek licytacyi
	gościńca	stacyi mytniczej i jej własność	bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pociągowego ciężkiego	bydła pociągowego lekkiego		
			centów			zł	
1	Zakliczyński	Bednarka myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	360	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu o godz. 9 rano
2	dtto	Bogoniowa myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	1273	
3	Podtatrzański	Gorlice myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	2515	
4	dtto	Kasina wielka myto za 16 klm.	4	2	1	465	
5	dtto	Siekierczyna myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	656	
6	Zakliczyński	Sokół myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	1400	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 24 października 1895.

L. 8653 (7575 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności whl. 10 i całej realności whl. 87 gminy Hanaczówka objętych Izraela Weisera własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 343 zł., wadyum 34 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 28 sierpnia 1895.

L. 4810 (7504 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Borucha Schenkeina odbędzie się w dniu 29 listopada 1895 i 8 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l. 841 i 842 gminy katastralnej Rudnik, cena wywołania 267 zł. wadyum 27 zł.

Wyjąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 10 czerwca 1895.

L. 7610 (7573 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leopolda Rajewicza w kwocie 32 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 75 zł. z pn. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 59 gm. Dominikowice objętej, Wawrzyńca Hałgasa i spóln. własnej, na rzecz dłużnika Władysława Turskiego zaintabulowanej na dzień 26 listopada 1895 i na 24 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 79 zł. 13 ct.

Wadyum 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, d. 30 września 1895.

L. 8437 (7612 2—3)

C. k. Sąd powiatowy dodatkowo podaje do wiadomości, że ogłoszona edyktem z 25 września 1895 L. 3455 sprzedaż dotyczy realności objętej wyk. hip. l. 162 ks. gr. gm. Kolbuszowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 25 października 1895.

L. 8183 (7610 2—3)

W tuteiszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 28 ks. gr. gminy Zaszkowice ś. p. Bazyla vel Wasyla Fedczyszyna własnej na rzecz masy konkursowej gal. Tow. kasy zaliczkowej we Lwowie pto 29 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego w Gródku.

Gródek, dnia 15 Sierpnia 1895.

L. 12293 (7606 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 66 w Szczyrku dłużnika Jana Łaciaka własnej.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy Dr. Cieszyński.

Biała, dnia 1 października 1895.

L. 4915 (7611 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dwu ciał tabularnych w Grzymałowie położonych wedle wyk. hip. l. 1783 tejże gminy pierwszego Jana i Maryi Zagrodnych, zaś drugiego wedle wyk. hip. l. 1801 tejże gminy Dawida E. Gruberga własnego na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego w Grzymałowie w kwocie 400 zł. dnia 11 grudnia 1895 i dnia 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim, zaś i poniżej takowej

Poręczne wynosi 16 zł dla pierwszego a 29 zł. dla drugiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którym by uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 lipca 1894 do tabuli weszli, kuratorem p. Jana Juhrego.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów 10 września 1895.

Zl. 6351 (7519 2—2)

AVISO

Behufs Sicherstellung der contractlichen Verfrachtung militär ärarischer Güter einschliesslich jener der k. k. Landwehr auf Strecken zu Lande, sowie in den Garnisonsorten und zu den Cantonierungsstationen im Bereiche des 11 Corps für das Jahr 1896 wird am 13 November 1895 um 10 Uhr vormittags, betreffs Streckenverfrachtung im Amtslocale des Militär Verpflegs Magazins in Lemberg, in Betreff der Locoverfuhrung in den Amtslocalien der bezüglichen Militär- (Landwehr) Stations Commanden eine öffentliche Verhandlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte stattfinden.

Die näheren Bedingungen sind in der Kundmachumg, welche im Nr. 250 dieses Blattes vom 30 October 1895 vollinhaltlich verlaubart wurde, enthalten.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Corps.
Lemberg, am 26 October 1895.

Konkursa.

L 2536 (7563 3—3)

KONKURS

Na posadę sekretarza przy Radzie powiatowej tłumackiej z dniem 1 stycznia 1896 objąć się mającą.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie z płacą 1000 zł. rocznie.

Po stabilizacyi, która nastąpić już może po 6 miesiącach zadowalniającej służby podwyższoną zostanie płaca ta na 1200 zł. wa.

Warunki: a) nieprzekroczony 40 rok życia, b) znajomość języków krajowych, c) studya prawnicze z I i II egzaminem państwowym. Praktyka administracyjna pożądana.

Termin wniesienia podań do 1 grudnia 1895.

Z Wydziału powiatowego
Tłumacz, dnia 25 października 1895.
Prezes: Gumiński w. r.

L. 1872 (7594 2—3)

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w mieście Jaśliska, z płacą roczną w kwocie 500 zł. wa. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 260 zł. wa. rocznie.

Okręg sanitarny w Jaśliskach obejmuje 18 gmin z ludnością 9600 na na obszarze 213.9 klm.

Chcący uzyskać tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej zdolności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego;

2. dyplomem dr. medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. świadectwem moralności;

4. znajomością języków krajowych;

5. praktyką najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Jaśliskach będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku najdalej do 10 grudnia br.

Z Wydziału powiatowego
Sanok, d. 15 października 1895.

L. 1325 (7655)

W etacie służby technicznej Magistratu król. stoł. miasta Lwowa wakują dwie posady elewów technicznych z adjutum rocznem 600 zł. wa.

Kandydaci, chcący ubiegać się o te posady winni wnieść podania do Prezydyum Magistratu najdalej do dnia 30 listopada br. i wykazać się ukończeniem studyów technicznych bądź na instytutach politechnicznych w państwie, bądź za granicą na równorzędnych instytutach publicznych.

Nadmienia się, że dla uzyskania promocyi na posadę wyższą wymagane są dwa egzamina rządowe.

Lwów, dnia 31 października 1895.

L 86665 (7632 2—3)

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej Imienia Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie rocznych 250 zł. ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1895.

O to stypendyum ubiegać się mogą uczniowie rzeczonej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobry postęp w naukach.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść podania zaopatrzone w wymagane dowody do c. k. Namiestnictwa przez Dyrekcyę państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25 października 1895.

L. 12014 (7694 1—3)

W celu obsadzenia opróżnionej posady weterynarza powiatowego w XI klasie rangi z systemizowanymi dla niej poborami, względnie opróżnić się mogącej posady pogranicznego oglądacza zwierząt i produktów zwierzęcych rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 22 listopada br.

Kandydaci mają swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wymagane rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 25 marca 1873 Nr. 37 dz. u. p. metrykę urodzenia, tudzież dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa a mianowicie kompetenci pozostający już w służbie rządowej w przepisanej drodze służbowej, inni przez dotyczące Starostwo a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 listopada 1895.

Upadłości.

L. 70 (7636)

Do ustalenia roszczeń zastępcy zawiadowcy masy konkursowej Wolfa Hahna co do wynagrodzenia i zwrotu wydatków, wyznaczam termin na 26 listopada 1895 godzinę 9 rano, w biurze Nr. 6 i na ten termin wzywam członków wydziału i wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 25 października 1895.
C. k. Radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

L. 68 (7626)

W myśl § 144 ust. konk. zapraszam ogół wierzycieli konkursowych Arona i Gitli Chawy 2 im. Weinbergerów na zebranie dnia 15 listopada 1895 w biurze podpisanego komisarza konkursowego w Gorlicach o godz. 10 przed południem odbyć się mające a to celem powzięcia uchwały co do sposobu dalszego postępowania zarządu przy realizacyi majątku konkursowego.

Gorlice, dnia 12 października 1895.
Komisarz konkursowy.

L. 6774 (7650 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Mojżesza Wulkana, nieprotokołowanego kupca w Oświęcimie zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Prochniewicz c. k. radca sądu krajowego sędzia powiatowy w Oświęcimie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Gąsiorowski w Oświęcimie ze substytucyą p. adw. dr. Nowaka w Oświęcimie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 11 listopada 1895 o godzinie 9 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 10 grudnia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarza konk. zgłosić i na terminie w dniu 7 stycznia 1896 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym termin nie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Oświęcimie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, dnia 29 października 1895.

L. 61357 (7654 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Zygmunta Halperna, nieprotokołowanego właściciela handlu towarami bławatnemi we Lwowie Rynek l. 17.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Radcy Schabenbeckowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwok. dr. Roberta Czaykowskiego we Lwowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 grudnia 1895 godzinę 9 przed południem w senacie III.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 stycznia 1896 i podać ją na terminie na dzień 30 stycznia 1896 na godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 października 1895.

Kuratele.

L. 9386 (7541 3—3)

Paraskę Bodnar 2 śl. Olejnik z Jabłonowa uznano za marnotrawczynię. Jej kuratorem Ilko Bodnar.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 12602 (7539 3—3)

Iwan Pencak z Gródka (kolonia Vorderberg) z powodu marnotrawstwa oddany został pod kuratelę.

Kuratorem jest Maćko Czekajło.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 22 września 1895.

L. 8473 (7533 3—3)

Grzegorz Pitura z Wierzbowca uznany marnotrawcą, tegoż kuratorem ustanowiony Michał Gomułkiewicz loco.

C k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 23 sierpnia 1895.

L. 18638 (7608 2—3)

Paraśkę Blatkowską z Buczacza uznano za umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono jej męża Stefana.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 26 października 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2842[(7328 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Saka, iż w sporze sumarycznym Jana i Teresy małż. Golców przeciw niemu o zapłatę kwoty 150 zł. wa. z pn. ustanowionym został dla niego kuratorem adw. dr. Mieczysław Gałecki z Tarnowa z wezwaniem, by z ustanowionym zastępcą co do obrony się porozumiał, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów, 6 października 1895.

L. 2279 (7473 3—3)

Michała Kurwacza zawiadamia się, że Salamon Katz wniósł przeciw niemu skargę l. 13650/894 o zapłacenie 95 zł. 50 ct. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczono w tut. sądzie termin na 5 grudnia 1895 godzinę 9 rano.

Wzywa się tedy Michała Kurwacza, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Michałowi Wacławskiemu ze Sieniawy informacyę do obrony udzielił lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazał, inaczej bowiem szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Rymanów, 30 wreśnia 1893

L. 47178 (7451 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 20 lipca 1895 towarzystwo pod firmą: „Lwowskie Towarzystwo bankowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po niemiecku: „Lemberger Bankverein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" wpisano i przy takowej uwidoczniono, że

1. towarzystwo to zawiązało się na podstawie statutu z daty Lwów 9 grudnia 1894 zmienionego co do §§ 4, 23, 7, 8 i 60 na zgromadzeniu członków założycieli 26 lutego 1895 odbytem,

2. że siedzibą Stowarzyszenia jest m. Lwów,

3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom stowarzyszenia na umiarkowany procent gotówki potrzebnej im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

4. że czas trwania stowarzyszenia nie jest na pewien przeciąg czasu ograniczony,

5. wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisane przynajmniej przez dwóch członków wydziału, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od wydziału podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej pod stampilią: „Rada nadzorcza Lwowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" N. N. prezes, N. N. sekretarz i że publiczne ogłoszenia stowarzyszenia będą ogłaszane w dwóch dziennikach lwowskich wedle wyboru wydziału,

6. że za dopełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają. odpowiadać ma każdy członek trzykrotnym swoim udziałem wedle postanowień § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. pp. i to bez względu na to, czy zobowiązania te powstały w czasie należenia odnośnego członka do stowarzyszenia, czy też przedtem i

7. że na zgromadzeniu członków założycieli w dniu 9 grudnia 1894 i 26 lutego 1895 odbytem wybrani zostali członkami wydziału dr. Leon Zion, Józef Karrach, Jakób Wixel i Leon Meodrochowicz i że d ważności zobowiązania stowarzyszenia w ob o osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków wydziału

Lwów, d. 5 października 1895.

L. 9641 (7557 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kotarbę zwanego „Ciaka" ze Świątnik górnych zawiadamia się, że przeciw niemu wniosła Anna z Figlów Paletkowa pozew de praes. 8 czerwca 1895 l. 7790 pto 80 zł. w. a., który dekretowany do rozprawy na dzień 26 listopada 1895 i że dla niego kuratorem adw. dr Aronsohn z Podgórza ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, d. 9 września 1895.

L. 40749 (7454 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „C. k. uprz. gal. akc Bank hipoteczny" w dniu 30 czerwca 1895 wpisano, iż uprawnienie dyrektora Roberta Heferna do podpisywania firmy Banku zgasło z powodu zaszłej w dniu 6 listopada 1891 śmierci.

Lwów, d. 5 października 1895.

L. 12419 (7428 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Cilę Oberländer. że w sprawie egzekucyjnej firmy „R. Ditmar" przeciw Izakowi i Cili Oberländer pto 100 zł. z pn. ustanowiono dla niej adwokata przemyskiego dra Peipera kuratorem.

Rzeczą będzie Cili Oberländer względem obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumieć, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Przemyśl, 24 sierpnia 1895.

L. 9907 (7408 3—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej rzeszowskiej kasy oszczędności przeciw Janowi i Marcyannie Kogutom o 225 zł. zpn. ustanawia adwokata dr. Überalla kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Koguta i temuż kuratorowi doręcza rezolucyę z dnia 8 maja 1895 l. 4014 przyjmującą do wiadomości protokół oszacowania połowy realności w h. 361 i całej realności w. h. 99 ks. gr. gm. Staromieście objętej, egzekutów własnej.

C. k Sąd powiat. miej. deleg.

Rzeszów, 25 września 1895.

L. 9041 (7554 3—3)

C k. Sad powiatowy miej. delegowany w Jaśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wiatra że go Bartłomiej Zborz z Glinika polskiego pozwem podanym dnia 18 sierpnia 1895 l. 9041 w sądzie tutejszym o zapłacenie sumy 80 zł. wa. z pn. zaskarżył, że na pozew ten termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 listopada 1895 godz. 9 przed południem wyznaczonym został i że kuratorem dla niego adw. dra Chwaliboga z Jasła zamianowano.

Jest tedy rzeczą pozwanego Jana Wiatra bądź ustanowionemu kuratorowi środków do swej obrony dostarczyć,! bądź osobiście na terminie stanąć, bądź też innego sobie zamianować pełnomocnika

Jasło, 20 sierpnia 1895.

Z. 45849 (7550 3 - 3)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgericht wird hiemit kundgemacht, dass am 10 Juli 1895 im Handelsregister für Einzelnfirmen bei der als Zweigniederlassung, der bei dem k. k. Handelsgerichte in Wien als Hauptniederlassung eingetragenen Firma „R. Ditmar" die Eintragung der dem Adolf Rint ertheilten Collectivprocura der Firma R. Ditmar mit den bereits eingetragenen Procuristen: Josef Niemeczek, Richard Rodler und Mauritius Emmel in der Weise, dass Adolf Rint und je einer dieser 3 Procuristen den gedruckten, oder von wem immer geschriebenen Worten p. pa. R. Ditmar ihren Namen beisetzen, bewirkt wurde.

K k. Landes- als Handelsgericht.

Lemberg, am 21 September 1895.

L. 4338 (7431 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 29 listopada 1894 l. 9285 w sprawie Jana Jurczyszak o wydzielenie parc. grunt. 4546 z ciała hipot. Wasyla Chomej, Stefana Chomej, Wasyla Łupińskiego, Baśki i Pazi Łupińskich własnego l. w. h. 18 ks. gr. gminy Tworyłne i utworzenie nowe ciało hipoteczne na rzecz proszącego i dotychczasowych współwłaścicieli zintabulować się mającego dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Łupińskiego z Tworylnego kuratorem Mikołaja Jankowicza z Tworylnego

O czem się Wasyla Łupińskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 14 czerwca 1895.

L. 882 (7432 3—3)

Niewiadomego z pobytu Tomasza Górskiego zawiadamia się, że Filip Śliwa wniósł przeciw niemu pozew de praes. 7 lutego 1895 l. 882 o zapłacenie 200 zł. z przyn., że kuratorem Gabryel Orzakiewicz notaryusz w Bieczu ustanowiony został, któremu wszelkie informacye udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, 24 lipca 1895.

L. 11290 (7433 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Karola Cwynara przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Maciejowi Szurgotowi synowi Daniela pto 180 zł. z przyn. z powodu prowadzonej egzekucyi na realności dłużnika w. h l. 217 ks. gr. gminy Jabłonica polska objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Szurgota syna Daniela kuratorem dr. Festenburga z Brzozowa.

O czem się Macieja Szurgota celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 12 sierpnia 1895.

L. 3704 (7450 3—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 1 września 1892 zmarł w Iwierzycach Manes Weissel, pozostawiwszy pisemny kodycyl z dnia 24 sierpnia 1892.

Ustanawiając Eliasza Weissla z Sędziszowa kuratorem nieobjętej masy spadkowej, oraz nieobecnych Salomona i Markusa Zanzów, wzywa się tych ostatnich, tudzież nieznanych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od daty edyktu, zgłosili się do tutejszego sądu, swe prawa dziedziczenia wykazali i wnieśli deklaracye spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek w całości lub też w części nieprzyjętej przez państwo jako bezdziedziczny ściągnięty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 30 maja 1895.

L. 11612 (5196 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 14 października 1889 l. 17969 i dnia 10 grudnia 1889 l. 26305 wymierzonego wynagrodzenia za odjęte prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Niwa w okręgu c k. sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whp. 115 Wojciecha Pawlikowskiego w 109/115 czyli 3052/3220 częściach;

2. Jana Trutego Nr. 47 w 14/282 6/115 części czyli 84/3220 częściach;

3. Marcina Trutego w 2/28 z 76/115 części czyli 12/3220 częściach;

4. Maryanny z Jachymiaków Czaja w 2/28 z 6|115 czyli 12/3220 części;

5. Agnieszki Trutej w 1/28 z 6/115 czyli 6/3220 częściach;

6. Jana Trutego Nr. 46 w 2/28 z 6/115 czyli 12/3220 częściach;

7. Józefa Króla 4/28 z 6/115 czyli w 24/3220 częściach;

8. Maryanny Trutej w 2|28 z 6/115 czyli 12/3220 częściach;

9. Anny Trutej w 1/28 z 6|115 części czyli 6|3220 własnej w kwocie 1898 zł. 98½ ct. wa. wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 31 grudnia 1894 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do dnia 17 stycznia 1896 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach o ile takowe równe prawo zastawu mają z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi;

d) jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tut. sądu winien jest wymienić znajdującego się w obrębie tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż inaczej przesyłane będą do zgłaszającego się pocztą z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym, nie będzie on już słuchanym przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 pat. z 25 września 1855 jednakże tylko tylko wtedy jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 patentu z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawiennictwa na terminie dopuszczonem być nie może.

Nowy Sącz, 9 lutego 1895.

L. 22815 (7614 2—3)

C k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Keszów, że Kohos Kaphun podał przeciw niej pozew o zapłatę 169 zł. 22 ct., na który termin do rozprawy sumarycznej na 4 grudnia 1895 godz 9 rano wyznaczono, ustanawiając kuratorem jej adw. Oleśnickiego w Stryju, i wzywa ją do udzielenia kuratorowi informacyi, lub ustanowienia innego zastępcy.

Stryj, 17 października 1895.

L. 77012 (7593 2—3

Od 1 listopada 1895 począwszy będzie brać udział Wielkie Księstwo Finlandyi, stanowiące nieodłączną część Cesarstwa rossyjskiego, za pośrednictwem zarządu poczt szwedzkich w międzynarodowym obrocie przekazowym.

Przekazy telegraficzne. tudzież potwierdzenia wypłaty są jednak w obrocie z Finlandyą niedopuszczalne.

Przekazy do Finlandyi i napowrót podlegają tym samym opłatom co przekazy międzynarodowe w ogólności.

Oprócz tego pobierać będzie szwedzki zarząd pocztowy z kwoty przekazanej pół procent jako należytość za pośrednictwo, wszelako z pominięciem kwot ułamkowych.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

We Lwowie. d. 24 października 1895.

L. 20979 (7429 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciw Annie Matuszewskiej o 340 zł. w. a. z przyn. ustanowił dla tej ostatniej jako niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia a jego zastępcą adw. dr. Emila Psarskiego z Tarnowa.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 17 października 1895.

L. 5699 (7625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę z Pałków Obrechta, iż przeciw niej wniósł Jędrzej Łowicz pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 270 w Międzyczerwiennem, wskutek czego jej kuratora Tomasza Pałkę ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 15 listopada 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 3 października 1895.

L. 6779 (7467 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stacha Dacija, że tegoż córka Marya Dacij zmarła dnia 25 września 1879 w Mogielnicy bezpotomnie i bez testamentu a ponieważ miejsce pobytu Stacha Dacija do spadku po Maryi Dacij powołanego sądowi nie jest znane, przeto wzywa się Stacha Dacija, ażeby do roku od dzisiaj zawiadomił sąd tutejszy, lub też ustanowionego kuratora Jana Kruszelnickiego syna Łukasza o swem miejscu pobytu, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem ukończoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, d. 26 lipca 1895.

L. 44593 (7509 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie galic. Banku krajowego przeciw Jakóbowi Platz o 294 zł. 86 ct. z pn. adw. dra Piątkowskiego ze zastępstwem przez adw. dra Pohla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu i zawiadamia go edyktalnie z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.
Lwów, d. 10 sierpnia 1895.

L. 28253 (7567 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Przemyślu uwiadamia Esterę Repper z życia i miejsca pobytu nieznaną, że przeciw niej Jakób Frankfurt o kwotę 100 zł. w. a. pozew wytoczył, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 listopada 1895 10 rano B. nr. 42 wyznaczony został.
Dla pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Reisnera.
Poleca się zatem pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Przemyśl, 25 września 1895.

L. 10858 (7568 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Zychowicza i Jędrzeja Zychowicza, że przeciw nim i tow. wnieśli skargi a to Józef Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10858 o zapłacenie kwoty 22 zł., Tekla Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10859 o zapłacenie kwoty 25 zł., Efroim Ratz pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10857 o zapłacenie kwoty 12 zł. 70 ct, Paweł Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10860 o zwrot 10 miarek żyta i 3 miarek jęczmienia lub zapłabenia kwoty 12 zł. 10 ct. tudziez Franciszka Zychowicz pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10862 o zapłacenie kwoty 50 zł.
Na te skargi wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 listopada 1895 o godzinie 9 rano i takowe doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Jędrzejowi Maternie z Haczowa.
W skutek tego wzywa się Jana i Jędrzeja Zychowiczów, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sami sobie przypiszą.
Brzozów, d. 26 października 1895.

L. 14067 (7627 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Rydzaj, że dnia 18 października 1895 do l. 14067 wniósł przeciw niej Szyja Wolf z Bielanki skargę o zapłacenie kwoty 44 zł. z przyn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 listopada 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubczyńskiego, adwokata z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 19 października 1895.

L. 58015 (7616 2—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Rederowi, że przeciw niemu przez Henryka Swiecińskiego imieniem Wandy Signio pozew o uznanie prawa żądania kwoty 40 zł. za zgasłe wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Jakóba Redera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Kwiatkowskiego a tegoż zastępcą adw. dra Starczewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony 30 dniowy mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Jakóba Redera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, d 19 października 1895.

L. 76105 (7592 1—3)
W obrocie z Wielką Brytanią i Irlandyą można przesyłać pakiety pocztowe do wagi 5 kilogramów, względnie 11 funtów angielskich.
Należytość przewoźna za pakiety pocztowe do Wielkiej Brytanii i Irlandyi wynosi odtąd bez różnicy wagi w razie transportu wprost na Hamburg względnie Bremę i Hamburg 1 zł. 18 ct., w razie zaś transportu przez Belgię 1 zł. 30 ct. (brytyjski udział 1 frank 10 centymów).
Z c. k. Dyrekcyi poczt i tegrafów.
We Lwowie, d. 21 października 1895.

L. 17948 (7600 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niezunanego Chaim Ellnera, że na prośbę Samuela Broch wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17948 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. z pn.
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 26 października 1895.

L. 33786 (7493 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Izaaka Goldwassera wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 151006 na imię Izaaka Goldwassera zapisanej, według salda z dnia 1 lipca 1895 wartość 20 zł. 39 ct. przedstawiającej, aby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej takową okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórzone żądanie podającego książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie, a kasa oszczędności zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie odpowiedzialną.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 6 września 1895.

L. 33047 (7494 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Stefana Rotarskiego wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków dnia 25 lipca 1895 na 500 zł. opiewającego, w trzy miesiące od daty w Krakowie płatnego, przez Mendla Pamma jako wystawcę, a przez Stefana Rotarskiego i Weronikę Rotarską jako przyjemców podpisanego, aby w przeciągu 45 dni od dnia pierwszego po płatności powyższego wekslu takowy tem pewniej w tutejszym sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórzone żądanie podającego weksel ten za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 6 września 1895.

L. 7511 (7629 1 3)
C. k Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dyszyńskiego, ze Scheima Goldman wniósł przeciw niemu i Tekli Dyszyńskiej skargę dnia 7 października 1895 l. 7511 o zapłacenie 19 zł. i w tej sprawie wyznaczono termin na 19 grudnia 1895 godzinę 9 rano, ustanawiając dla Jana Dyszyńskiego kuratorem Jędrzeja Ledwożywa z Pruchnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 8 października 1895.

L. 4153 (7645 1—3)
W sporze sumarycznym Zefii Czerkiesowej z Niewodny przeciw Leonowi Frodymie i Jakóbowi Tenczarowi o 200 zł dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Frodymy ustanawia się kuratorem Jakóba Tenczara z Niewodnej.
Leona Frodymę wzywa się, by na terminie 10 grudnia 1895 o 9 rano do rozprawy wyznaczonym albo osobiście stanął, albo pełnomocnika sobie ustanowił, lub też kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, inaczej możliwe złe skutki nam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, 8 października 1895.

L. 20908 (7496 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Witwickiego, że na pozew Stanisława i Tadeusza Szawłowskich
1. o uznanie za zgasłą pretensyi w sumie 30.000 zł. pol. po potrąceniu z takowej sum 1765 złr. 53 kr. mk. i 2896 złr. 31 kr. mk. z przyn.,
2. o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Barysz z Puźnikami w pozycyi 7 k. C. w. h. l. 424 dla tej sumy zaintabulowanego prawa zastawu razem z adnotacyami w poz. 30 i 39 C. w. h. l. 424 wyznaczono 90-dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony i doręczono pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Sokalowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 5 października 1895.

L. 5942 (7499)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ogólnem zgromadzeniu „Towarzystwa tkaczy w Wilamowicach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką", odbytem w dniu 27 stycznia 1895, w miejsce ustępującego księdza Andrzeja Kondolewicza, p. Jan Fox w Wilamowicach pod l. 309 zamieszkały dyrektorem towarzystwa wybrany został.
C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 12 października 1895.

L. 8026 (7460 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż wpisano w dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Sane Brod i Jakób Karpf, przedsiębiorstwo poddzierżawy prawa propinacyi w Kamieniu" z tem oznajmieniem, że siedzibą przedsiębiorstwa jest miejscowość Kamień i że firmę podpisywać będą ważnie obaj spólnicy spólnie lub też także każdy z osobna własnoręcznie.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 26 września 1895.

L. 869 (7615 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Antoninę Dębowską z Wieliczki, że celem doręczenia tejże rezolucyi tabularnej z dnia 19 lutego 1895 l. 869 ustanawia dla niej kuratorem w osobie adwokata dr. Dziewońskiego z Wieliczki.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 19 lutego 1895.

L. 48664 (7485)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjskie akc. Towarzystwo handlowe" dnia 25 lipca 1895 uwidoczniono, iż na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów tegoż Towarzystwa w dniu 6 kwietnia 1895 odbytem, wybrany został Stefan Kossuth członkiem rady zawiadowczej.
Lwów, d. 12 października 1895.

L. 44427 (7484 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie: „J. A. Baczewski" dnia 4 sierpnia 1895 uwidoczniono, że posiadający już prokurę tej firmy L. M. Baczewski, takową podpisywać będzie nie tylko pod wyciśniętą stampilią „p pa. J. A Baczewski", na której uwidocznienie prokury się znajduje, ale także i w ten sposób, że pod wydrukowanemi, lub przez kogokolwiek napisanemi słowami „p. pa. Baczewski" położy swój własny podpis „L. M Baczewski" i że właściciel firmy Józef Adam Baczewski udzielił synowi swojemu dr. Henrykowi Baczewskiemu prokurę która tenże w ten sposób wykonywać będzie że pod słowami „p. pa. J. A. Baczewski" czy to stampilią wyciśniętemi, czy też wydrukowanemi lub przez kogokolwiek napisanemi, położy swój własny podpis „Dr. H. Baczewski".
Lwów, d. 5 października 1895.

L. 6118 (7464 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Samborze ustanawia w sporze drobiazgowym Dory Kreutzenauer przeciw Leibie Hammermann pto 12 zł. wa. z pn. dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Aleksandrowicza ze zastępstwem adw. dra Justyna Witza, o czem się pozwanego celem udzielenia tymże zastępcom odpowiedniej informacyi lub ustanowienia innego zastępcy zawiadamia.
Sambor, 7 czerwca 1895.

L. 18275 (7463 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Malika, że celem doręczenia mu tut. sąd. rezolucyi z dnia 27 lutego 1893 l. 3800 na wykreślenie prawa dożywocia w stanie biernym 36, 5/10 części realności whl. 49 gminy Bartkowa objętej, na rzecz jego intabulowanego, zezwalającej ustanowiono dlań adw. dra Chlebowskiego kuratorem, zaleca mu się zarazem, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, gdyż w przeciwym razie sam sobie skutki tego zaniedbania przypisywać będzie.
Nowy Sącz, d. 24 października 1894.

L. 5579 (7465 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stefana Peruna z Mokrego, że Mikołaj Gerent wniósł prośbę de praes. 16 sierpnia 1895 l. 5579 o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 400 zł. z pn. na realności do Stefana Peruna należącej i że w celu doręczenia temuż zapadłej uchwały tabularnej ustanowiono dlań kuratora w osobie Józefa Ostrowskiego z Mokrego.
Bukowsko, d. 18 sierpnia 1895.

L. 18071 (7601 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Wolfa Baum wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z d. 27 października 1895 l. 18071 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z przyn.
Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Peipera z zastępstwem adw. dra Dawida, i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 27 października 1895.

L. 6168 (7537 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Faustynę Czepa, iż w sprawie o intabulacyę na rzecz Mateusza Starczewskiego prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hipot. 242 ks. grunt. gminy kat. Szmańkowce objętego ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adwokata dr. Czaczkowskiego i że przeznaczona dla niej tusądowa uchwała tabularna z dnia 16 grudnia 1887 l. 16454 temuż kuratorowi doręczoną została.
Wzywa się przeto Faustynę Czepa, by u wyż wymienionego kuratora się zgłosiła lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwe ztąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 13 czerwca 1895.

L. 9432 (7534 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że ustanowił w sprawie tabularnej Ołeksy Dubowskiego o wydzielenie parcel grunt. l. kat. 1055 i 1056 z wykazu hip. l. 25 gminy Zalesce i utworzenie dla takowych nowe ciało hipot. w 2/3 częściach dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrynia Jakielaszek kuratorem dr. Władysława Pasławskiego ck. notaryusza z Chodorowa.
Wzywa się przeto Hrynia Jakielaszek, by celem strzeżenia swoich praw do tego kuratora się zgłosił lub innego sobie pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Chodorów, 12 września 1895.

L. 6225 (7513)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wyrobu i sprzedaży szat liturgicznych w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że członek dyrekcyi tego towarzystwa Stefan Tekielski umarł a w miejsce jego Wincenty Jabłoński z Krosna z równem poprzednikowi co do podpisywania firmy uprawnieniem wybrany został.
C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, 12 października 1895.

L. 6342 (7515)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Dom robotniczy w Białej", że na walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia w dniu 22 kwietnia względnie 12 sierpnia 1894 odbytem w miejsce ustępującego p. Kazimierza Micherdzińskiego p. Franciszek Krywult majster fabryczny w Komorowicach zamieszkały, członkiem dyrekcyi tegoż stowarzyszenia wybrany został.
C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 12 października 1895.

L. 48665 (7562 1—3)
C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galic. dróg żelaznych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" dnia 28 lipca 1895 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa, odbytem dnia 30 kwietnia 1895 wybrani zostali Jan Pillich kasyerem, Henryk Michalski zastępcą kontrolera, a Czesław Schneider zastępcą kasyera.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 5 października 1895.

Doniesienia prywatne.

1308

Ogłoszenie.

Niniejszem wzywam do wnoszenia ofert na zakupno dotąd nieściągniętych pretensyj w kwocie 3449 zł. 47 ct. do masy konkursowej W. Holzera należących, do dnia 10 listopada b. r. w mojej kancelaryi, gdzie też przejrzeć mosna spis pretensyj i bliższe warunki.

Adwokat dr. Leon Zion,
Zarządca masy konkursowej W. Holzera.

L. 51920 7587

Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii c. k. kolei państw. Halicz-Ostrów (Tarnopol) są do rozdania w drodze ofert roboty mające na celu rozszerzenie stacyi Tarnopol oraz na przestrzeni pomiędzy klm. 481 116 i klm. 482·882 linii Kraków-Podwołoczyska, a mianowicie wszelkie roboty podtorowe (Unterbau) jakoteż część budowy budynków (Hochbauten) z wykluczeniem dostawy i ułożenia żelaznych konstrukcyi mostów, mechanicznego urządzenia wodociągów i urządzenia budynków,

Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiaru po cenach jednostkowych w jednym losie. Przybliżone koszta mających się rozdać robót wynoszą okrągło 210.133 zł. w. a.

Bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze dla tychże, cennik, ogólny kosztorys, warunki oraz plany projektu można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej Dyrekcyi (Wiedeń XV., obwód dworzec zachodni, oddział fachowy II.) lub w pierwszem c. k. Kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Odnośne oferty należy wnieść w zapieczętowanych kopertach najpóźniej do 12 listopada 1895 godziny 12 w południe do podpisanej jen. Dyrekcyi.

Zwraca się przytem szczególną uwagę na to, że tylko ci oferenci liczyć mogą na uwzględnienie przy rozprawie ofertowej, którzy w niewątpliwy sposób wykazać zdołają, że tak finansowo jak i technicznie podjęte zadanie wykonać potrafią.

Oferty, których załączniki, jako części składowe tychże oznaczone, nie byłyby podpisane, co do których nie złożono zawczasu przed wniesieniem oferty wadyum w kwocie 10.500 zł. a. w., lub oferty, w których usiłowanemby było całkowite lub częściowe zmienienie warunków ofertowych, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w październiku 1895.

C. k. jeneralna Dyrekcya austr. kolei państwowych.
(Pszedruk nie będzie płacony.)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy losowaniu $4^1/_2$% listów hipotecznych dnia 30 października 1895 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. á 100 zł.

62 108 109 149 185 253 3:7 531 540 569 603 692 693
835 920 965 1107 1201 1523 1619 1697 1724 1821 1979 2022 2091
2194 2286 2293 24·6 2472 2486 2493 2650 2769 2779 2813 2922 2940
2965 3001 3052 3054 3309 3341 3377 3577 36:0 3655 3669 3725 3792
3807 3·40 3847 3886 3909 3921 3961 3984 4012 4025 4099 4188 4282
4283 4330 4386 4452 4483 4523 4578 4655 4722 4803 48·8 4870 4879
4893 4933 4971 5084 5130 5135 5151 5172 5241 5248 5258 5261 5288
5410 5413 5457 5552 5553 5629 5683 5940 5951 6007 6066 6186 6190
6227 6234 6249 63 0 6458 6582 6591 6616 6638 6639 6641 6648 6672
6681 6·27 6830 6888 6898 6906 6949 6959 6979 7003 7050 7078 7117
7138 7147 7197 7228 7283 7 94 7393 7560 75 9 7588 7597 7602 7663
7712 7827 7851 7·68 7920 7949 801· 8039 8078 8152 8237 8421 8617
9283 9321 9325 8730 8784 8789 8804 8846 8989 9072 9232 9243 9262
8668 8676 8718 9408 9477 9492 9522 9643 9668 9676 9752 9778 9·98
10011 10108 10128 10153 10157 10172 10256 10303 10330 10358 10579 10638 10665
10680 10804 10·96 10905 109 4 1092 10930 10932 1·948 10951 ·09·6 10995 11005
11039 11053 11088 112 7 11251 11268 11288 11300 11388 11417 1·418 11455 11497
11509 11511 11540 11742 11772 11856 11865 119·0 11970 11990 12021 12059 12·75
12278 13506 13527 13688 13755 13768 13881 13972 14005 14059 14133 14315 14354
14394 14404 14431 14438 14479 14499 14518 14529 14537 14596 14630.

Ser. B. á 500 zł.

40 78 88 132 157 180 2·8 244 251 270 388 493 506 507 517
653 655 749 887 945 1000 1023 1024 1050 1193 1194 1216 1245 1267 1332
1339 1485 1560 1586 1599 1661 1822 1871 1876 1995 2002 2113 2·68 2331 2357
2385 2405 2460 2555 2627 2638 2648 2666 2688 2690 2707 2822 2927 3014 3073
3128 3·64 3247 3310 3378 3478 3508 35·8 3677 3683 3698 3764 3790 3804 3876
3898 3943 3955 3984 4070 4145 4263 44·3 4429 4439 4524 4580 4677 4678 4680
4777 4799 4813 4814 4·41 4889 4905 4967 4979 4987 5011 5·53 5248 5319 5342
5370 5432 5444 5473 5508 5678 5685 5706 5732 5751 5817 5874 5900 6035 6036
6783 6820 6849 6919 7040 7162.

Ser. C á 1000 zł.

393 547 595 608 684 707 745 762 804 818 844 871 938
952 974 989 1021 1118 1257 1349 1395 1428 1436 1456 1468 1480
1508 1547 1615 1699 1707 1822 1920 1931 2039 2083 2111 2129 2251
2299 2355 2372 2494 2634 2659 2667 2730 2856 2874 2884 2885 2953
2976 3138 3466 3493 3609 3613 3639 3710 3743 3779 3885 3930 4202
4391 4463 4498 4512 4550 4575 4593 4599 4609 4619 4689 47·6 4781
4839 4881 4945 4979 5139 5175 5260 5273 5287 5336 5399 5424 5440
5756 5825 5894 5895 5909 5912 5927 6136 6207 6241 6259 6232 6361
6459 6556 6665 6693 6740 6798 6820 6879 6905 6988 7005 7129 7179
7192 7248 7290 7295 7345 7362 7402 7449 7524 7529 7543 7599 7659
7663 7705 7709 7778 7783 7787 7797 7841 7863 7917 7943 7952 8046
8068 8164 8177 8212 8234 8303 8358 8437 8726 8740 8763 8882 8893
8898 8944 8962 8992 8993 9007 9296 9349 9359 9398 9404 9501 9562
9575 9576 9603 9707 9779 9845 10·28 10069 10132 10179 10·38 10289 10348
10352 10357 10423 10467 10516 10526 10601 10618 10623 10647 10719 10871 10918
10987 11015 11116 11140 11·50 11194 1·233 11243 11264 11321 11378 11393 11414
11433 11481 11485 11498 11517 11540 11648 11743 11835 11902 12009
12·02 12139 12199 12244 12245 12270 12304 12371 12421 12428 12533 12569
12580 12604 12606 12689 12707 12754 12762 12765 12790 12808 12920 13019 13218
13244 13274 13348 13356 13376 13393 13398 13415 13485 13516 13537 13575 13618
13628 13654 13688 13765 13792 13807 13856 13886 13910 13955 14094 14368 14369
14788 15296 15468 15573 15655 15708 15761 15797 15837 15841 15852 15864 15953
15972 15977 15978 16002 16032 16033 16097 16130 16139 16313 16327 16367 16468
16503 16635 16816 16915 15947 16987 16989 17032 17135 17172 17173 17179 17225
17263 17299 17365 17392 17427 17431 17440 17453 17477 17481 17634.

Ser. D. á 5000 zł.

30 48 155 165 206 207 240 270 338 339 368 384 412 518 525 571
675 712 840 850 874 1012 1072 1093 1224 1259.

Ser. á 10000 zł.

132 206 215 228 294 321 364 383 408 520.

Powyższe Listy hipotecznne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1 maja 1896, i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony wylosowanych a w sześć miesięcy nieściągniętych listów hipotecznych będą wprawdzie i nadal wypłacane, jednak kwota onychże strąconą będzie przy spłacie kapitału. (§. 131 stat.).

Wykaz

w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a jeszcze niewypłaconych $4^1/_2$% listów hipotecznych.

Ser. A. à 100 zł.

170 258 270 273 288 384 401 453 487 555 598 633 741
779 795 898 975 982 989 994 1078 1200 1232 1233 1244 1246
1249 1250 1278 1378 1383 1431 1438 1627 1655 1732 1777 1830 1839
1888 1931 1940 1960 2080 2124 2154 2199 2223 2492 2504 2535 2561
2589 2632 2666 2724 2793 2818 2877 2894 2906 3090 3124 3131 3161
3215 3329 3387 3503 3540 3573 3626 3647 3719 3721 3723 3766 3998
4011 4223 4245 4367 4375 4443 4450 4485 4499 4500 4543 4612 4643
4661 4672 4693 4858 4864 4872 4916 4951 4960 4980 5111 5138
5140 5164 5190 5211 5247 5311 5314 5334 5361 5374 5376 5389
5478 5496 5566 5620 5647 5650 5699 5734 5749 5787 5798 5845 5875
5878 5921 5941 6009 6111 6134 6141 6217 6283 6293 6357 6437 6580
6586 6597 6623 6646 6715 6725 6816 6870 6881 6908 6936 7017 7087
7111 7134 7173 7230 7281 7288 7318 7356 7384 7402 7431 7451 7478
7533 7683 7685 7699 7746 7807 7831 7886 7895 8013 8061 8076 8207
8233 8293 8499 8530 8533 8597 8603 8725 8731 8806 8824 8872 8959 9008
9107 9173 9216 9225 9269 9305 9313 9355 9393 9461 9547 9585 9732
9878 9888 10021 10052 10127 10145 10245 10298 10317 10432 10503 10573 10608
10619 10666 10745 10769 10859 11079 11171 11206 11316 11349 11362 11365 11369
11389 11438 11466 11550 11830 11839 11871 1·934 11961 11988.

Ser. B. á 500 zł.

81 100 199 255 259 275 296 798 820 830 847 859 906 912 934
967 972 982 1012 1343 1437 1512 1550 1667 1669 1689 1841 1851 2035 2043
2250 2316 2333 2442 2513 2549 2568 2754 2886 2955 2999 3016 3052 3086 3232
3353 3374 3520 3586 3590 3592 3595 3598 3630 3654 3667 3715 3730 3812 3958
3981 4080 4166 4182 4190 4220 4272 4436 4·65 4569 4644 4655 4781 4868 4933
4951 4996 5000 5033 5062 5064 5127 5198 52·7 5327 5329 5398 5402 5471 5496
5574 5600 5635 5654 5657 5809 5818 5845 5846.

Ser. C. à 1000 zł.

176 202 207 254 374 380 464 475 485 552 703 847 851
1143 1228 1277 1355 1403 1495 1513 1555 1570 1597 1670 1710 1753
1760 1764 1771 1802 1954 2100 2117 2242 2252 2607 2800 2821 2838
2848 2903 2973 3008 3037 3052 3102 3107 3120 3201 3347 3348 3365
3437 3451 3520 3605 3697 3905 3906 3908 3919 3971 4045 4053 4098
4100 4126 4185 4249 4255 4346 4350 4420 4474 4637 4712 4713 4797
4863 5009 5046 5142 5153 5212 5242 5323 5364 5428 5435 5577 5677
5864 6046 6097 6177 6248 6300 6507 6567 6585 6677 6690 6848 6906
6968 7046 7103 7134 7173 7246 7260 7314 7582 7594 7660 7839 7887
7894 7985 8097 8098 8099 8150 8159 8256 8258 8371 8630 8721 8748
8798 8841 8968 9046 9051 9075 9104 9134 9178 9233 9295 9362 9399
9421 9469 9699 9770 9789 9790 9797 9898 9919 9947 9963 9982 10019
10065 10301 10362 10396 10499 10510 10658 10731 10801 10860 10915 10937 10952
10975 10977 10931 11034 11134 11383 11398 11477 11509 11531 11627 11806 11851
11875 11901 11921 11961 11996 12037 12104 12122 12320 12385 12501 12566 12579
11582 12612 12632 12665 12668 12684 11732 12751 12789 12896 12900 12923 12936
12965 13010 13012 13047.

Ser C. á 1000 zł.

13106 13118 13134 13200 13202 13290 13292 13402 13418 13420 13554 13621 13755
13873 13929 13943 13953 13966.

Ser. D á 5000 zł.

100 141 166 230 316 351 456 491 539 635 669 729 903.

Ser. á 10000 zł.

19 32 161 231 255.

Wykaz amortyzowanych

$4^1/_2$% listów hipotecznych wraz z kuponami:

Ser. A a 100 zł. Nr. 5485.
Ser. B. a 500 zł Nr. 2043, 2045, 2046.
Ser. C. a 1000 zł Nr 1004.

Lwów, dnia 30 października 1895.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1896.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.
(Przedruk nie będzie płacony).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Pracownia sukien damskich Maryi Nawrockiej w Nowym Sączu, ul. Lwowska l. 35, wykonywa najtrudniejsze zamówienia, futra, płaszcze, żakiety, rot ndy, okrycia według najnowszych żurnali, jak najtaniej, najtrwalej, najmocniej w najkrótszym czasie. Poleca się łaskawym względom. 1306

Pracownia stolarska Włodzimierza Kruka we Lwowie ul. Garncarska l. 7, ma gotowe sypialnie, stoły, biura — oraz wykonywuje wszelkie meble i inne roboty stolarskie. 1245

„Syriusz" Artur Kościcki
Lwów, ulica Ossolińskich l. 11,
filia: ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca **koniak kuracyjny** but. zł. 1.80 do 5.00, **rum z Jamajki** ćwierć litra 70 do 80 ct. 756

Poszukuję w większych miastach **ajentów do sprzedaży konserw jarzynowych**, H. Kaempffe, Lubycza. Poczta loco. 1304

Do wydzierżawienia
dwa folwarki objętości 1200 m., ¾ mili od Lwowa odległe, doskonale zagospodarowane, pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokata dr. Z. Lisiewicza we Lwowie, ul. Akademicka 8. 1299

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Rok założenia 1855.
TADEUSZ MIŁASZEWSKI
zegarmistrz
Lwów, ul. Akademicka 3.
poleca swój



skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą. 1185

Cukry deserowe
znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 1176
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

C. k. uprzyw.
Fabryka szkła
taflowego i źwierciadłowego
KUPFER & GLASER
Lwów, ul. Kazimierzowska 28.
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie),
szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach,
szkło źwierciadłowe,
jak i lustra w ramach itp.
Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej. 773
Kit i dyament do rznięcia szkła.

Winogrona feslawskie,
brzoskwinie, gruszki
i jabłka tyrolskie
wysyła najstaranniej opakowane handel
Alberta Szkowrona
Lwów, plac Maryacki 7. 1135

Jedyny galic. fabryczny
Skład instrumentów muzycznych i strun
J. Kapralika 1235
we Lwowie (obok Teatru)
poleca wszelkie instrumenta i przybory, oraz aristony, manopany, taniej jak wszędzie.

Zupełna wyprzedaż
szlachetnych szczepów owocowych oraz wszelkich gatunków krzewów ozdobnych. — Także przeszło 5000 ziarnówek swego siewu do szczepienia. Zamówienia na prowincyę uskutecznia się odwrotną pocztą.
Józef Skrobidurski
Zamarstynów l. 81
pod Lwowem.
1295

FUTRA
wszelkiego rodzaju poleca
magazyn i pracownia
F. J. Lubelskich
Lwów, ul. Wałowa l. 3
zaopatrzywszy nasz magazyn we wszelkie gatunki futer w skórach oraz gotowe, jakoteż wszelkie inne artykuły w tym zakresie, polecamy takowe po **najniższych cenach.** — Zamówienia wszelkie wykonywujemy według najświeższej mody, oraz przyjmujemy pokrycia i przerabiania na nowe fasony jak najtaniej.
Adres: „Lubelscy, Lwów, Wałowa 3."
1197

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany
Zakład wodoleczniczy i sanatoryum
dr. A. Majewskiego we Lwowie,
przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10 i po południu od 4 do 6 godziny.
Telefon nr. 306.
519

Magazyn futer
P. Czapczyńskiego
Lwów, ul. Jagiellońska l. 12
poleca po cenach możliwie niskich wszelkie gatunki futer podług najnowszych wzorów mody — skóry na futra i wierzchy do futer — oraz materye na wierzchy do futer 1151
Cenniki na żądanie franko.

Majątki ziemskie na sprzedaż: 1) Cztery kilometry od Tłumacza, obszar 1150 morgów z lasem rębnym wartości 40.000 zł. z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i z komfortem urządzonym domem mieszkalnym i inwentarzem, ewentualnie z urządzeniem domowem — 2) Dwa kilometry od Tłumacza obszar 446 morgów, z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym oraz inwentarzem, graniczący bezpośrednio z pierwszym, każdy z osobna lub łącznie 3) Cztery kilometry od Przemyśla, obszar 262 morgów, z bardzo dobrymi budynkami i domem mieszkalnym. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dr. Leszka Majewskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 18 i Zarząd dóbr Podhorce, poczta Stryj. 1286

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu
Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych
S. Szeligi Łyszkiewicza
we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,
poleca
asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,
asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,
Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.
Smołę angielską bezwodną.
Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.
Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**

L. 51921 (7651 1—3)

Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii Tarnopol-Kopyczyńce mającej się budować na rachunek towarzystwa akcyjnego wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych jest na przestrzeni Ostrów-Trembowla do rozdania w drodze ofert reszta robót podtorowych (Unterbau) i wszystkich robót nadtorowych i budowlanych (Ober- und Hochbau) z wyjątkiem dostawy i ustawienia żelaznych konstrukcyj mostów, mechanicznego urządzenia wodociągów oraz dostawy materyałów do budowy nawierzchniej (Oberbaumaterialien) i urządzenia budynków.

Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiaru po cenach jednostkowych i to oddzielnie podług losów budowlanych. Koszta mających się rozdać robót wynoszą w przybliżeniu w guldenach wa. okrągło:

Oznaczenie części przestrzeni	Nr. losu	Położenie pomiędzy kilom.	Długość w kilometrach	Budowa podtorowa (Unterbau)	Budowa nadtorowa (Oberbau)	Płoty, znaki kolejowe graniczniki	Budynki (Hochbau)	Razem
Ostrów — Mikulińce	2	9·08865 / 22·88180	13·86010	123·740	48 746	2·416	21·000	195·902
Mikulińce — Trembowla	3	22·88180 / 35.255	12·37352	182 042	45·179	2·253	26·000	255·474
Razem	—		26·23362	305 782	93 925	4 669	47 000	451·376

Szczegółowe plany operatu, rozdawnictwa, bliższe postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, formularze dla tychże, cennik ogólny kosztorys, warunki i załączniki ofert przeglądać można w podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi (Wiedeń XV. obwód, dworzec zachodni, 2 oddział fachowy) lub w II. kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu ul. Kościelna l. 33.

Odnośne oferty wniesione być mają w zapieczętowanych kopertach najpóźniej do 20 listopada 1895 godz. 12 w południe do podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi.

Szczególną uwagę zwraca się na okoliczność, że tylko ci oferenci na uwzględnienie swej oferty liczyć mogą, ktorzy w sposób wykluczający wszelkie wątpliwości wykazać się potrafią, że podjętemu zadaniu podołają.

Oferty, których załączniki jako integralne części tychże oznaczone przez oferenta nie byłyby podpisane, lub też takie, co do których niezłożoneby zostało zawczasu przed wniesieniem oferty wadyum, wynoszące dla 2go losu 9700 zł., dla 3go losu 12400 zł. jakoteż i takie, w których usiłowaną by była zmiana warunków ofertowych w całości lub w części, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w październiku 1895.

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.